Wydanie I | ŁÓDŹ piątek, 18 lipca 1986 roku | Rok XLII/XLIII 167 (12073) | PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 | CENA 8 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

* ABSOLUTORIUM DLA RZĄDU * UCHWALENIE USTAWY O SZCZEGÓLNYM POSTĘPOWANIU WOBEC SPRAWCÓW NIEKTÓRYCH PRZESTĘPSTW * ZMIANY W SKŁADZIE RADY PAŃSTWA I RADY MINISTRÓW

Obradował Sejm PRL

Na ostatnim przed wakacjami posiedzeniu, w czwartek 17 bm. Sejm udzielił rządowi absolutorium za ub. r., zatwierdził sprawozdania o realizacji planu trzyletniego (1983—85) i programu oszczędnościowego uchwalił ustawę o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw, dokonał zmian na niektórych stanowiskach państwowych, uchwalił nowy regulamin Sejmu. Takie były główne punkty trwającego do późnego wieczora posiedzenia izby. Obradom przysłuchiwała się przez pewien czas delegacja parlamentu Australii, która tego dnia kończyła swą oficjalną wizytę w Polsce.

Nim przystąpiono do obrad, marszałek Roman Malinowski nawiązał do X Zjazdu PZPR podkreślając doniosłość tego wydarzenia w życiu narodu i działalności państwa. Powiedział, że zjazd jest dobitnym potwierdzeniem a zarazem rozwinięciem linii socjalistycznej odnowy, linii reform i porozumienia. Przypomniał inicjatywy powołania ciał konsultacyjnych przy Radzie Państwa i wojewódzkich radach narodowych oraz ustanowienia społecznych rzeczników praw obywatelskich, trwające prace nad projektem ustawy o konsultacjach, zapowiadana dalsza demokratyzacje systemu wyborczego. Jako najwyższą narodową potrzebę — uchwały X Zjazdu traktują konieczność intensywnego i efektywnego przyspieszenia rozwoju kraju. Uchwały zjazdu powiedział marszałek, powinny znaleźć pełne potwierdzenie w działalności wszystkich organów państwa stać się inspiracją dla organizacji samorządowych, społecznych, zawodowych których rola powinna stale wzrastać. Na czoło zadań Sejmu wysuwa się szeroko rozumiana kontrola realizacji ustaw, konsekwentne egzekwowanie dyscypliny państwowej, poszanowania prawa.

Wiele godzin toczyła się w

(Dalszy ciąg na str. 3)

STANOWISKO AMERYKAŃSKIE PRZED ROZMOWAMI W GENEWIE

USA zamierzają kontynuować próby z bronią jądrową

Dyrektor Agencji USA do Spraw Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia (ACDA) Kenneth Adelman omówił podczas konferencji prasowej stanowisko, jakie Stany Zjednoczone zajmą podczas genewskiego spotkania poświęconego zagadnieniom prób nuklearnych i dalszym losom układu SALT II o ograniczeniu zbrojeń strategicznych.

Przyznał, iż delegacji USA na rozmowy radziecko-amerykańskie w Genewie przyświecają inne cele od tych, jakimi przypuszczalnie kierować się będzie delegacja radziecka.

ZSRR zainteresowany jest zakazem wszelkich prób broni jądrowej, podczas gdy Stany Zjednoczone chcą w Genewie rozmawiać jedynie na temat rozwoju i ulepszania niektórych sposobów weryfikacji podziemnych wybuchów atomowych — oświadczył K. Adelman. Mówiąc iż Stany Zjednoczone zainteresowane są wyłącznie układem o weryfikacji prób z bronią jądrową. K. Adelman wykluczył możliwość pójścia przez USA na kompromis w sprawie całkowitego zakazu prób z bronią jądrową, gdyż Stany Zjednoczone zamierzają je kontynuować.

Adelman mówił o zgodzie Stanów Zjednoczonych na rozbrojenie nuklearne, jako o sprawie niesprecyzowanej przyszłości. Konie-

(Dalszy ciąg na str 2)

Australijscy parlamentarzyści zakończyli wizytę w Polsce

Zakończyła wizytę oficjalną w Polsce delegacja parlamentu Australii, która na zaproszenie Prezydium Sejmu przebywała w naszym kraju od 6 bm.

Delegację parlamentu Australii, z przewodniczącą Izby Reprezentantów Joan Child, przyjął 17 bm zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz W. Młyńczak.

W ostatnim dniu wizyty, w czwartek, parlamentarzyści australijscy przybyli do loży dyplomatycznej w sali obrad Sejmu, serdecznie powitani przez posłów. Przez pewien czas goście przysłuchiwali się przebiegowi posiedzenia.

(PAP)

Moskwa, Igrzyska Dobrej Woli. Polak, Andrzej Basik wywalczył brązowy medal w judo w kategorii ponad 95 kg.
N/z.: na podium, od lewej: Huan Che Gil (KRLD), Steven Cohen (USA), Grigorij Wiericzew (ZSRR) i Andrzej Basik.
CAF — TASS — telefoto

POSIEDZENIE CENTRALNEJ KOMISJI DO WALKI ZE SPEKULACJĄ

Firmy polonijno-zagraniczne na cenzurowanym

Aczkolwiek wielu obywateli zgłasza nadal uzasadnione wątpliwości, a nawet zastrzeżenia pod adresem firm polonijno-zagranicznych, to jednak trzeba przyznać, że funkcjonują one obecnie właściwiej niż poprzednio. Mowa zwłaszcza o zmniejszeniu się zjawisk spekulacji i innych nieprawidłowości, przede wszystkim w kontaktach z jednostkami gospodarki uspołecznionej. Sprawy te były 17 bm. w Warszawie tematem posiedzenia Centralnej Komisji do Walki ze Spekulacją.

Wstępne wyniki kontroli przeprowadzonych w pierwszym półroczu br. przez izby skarbowe wskazują, że większość przedsiębiorstw zagranicznych — **a było ich na koniec ub. r. 633** — gospodaruje w kooperacji z zakładami pracy oraz organizacjami spółdzielczymi. Rozmiary tej współpracy wahają się od kilku do kilkudziesięciu procent całości działalności wytwórczej, jedynie w skrajnych przypadkach kooperacja ograniczała się do prowadzenia przez firmy zaopatrzenia materiałowego i organizacji produkcji, zaś cały cykl produkcyjny następował w uspołecznionym zakładzie. **Trudno się z tym ostatnim zjawiskiem pogodzić z dwóch zasadniczych powodów:** pozyskiwanie przez firmy surowców i materiałów pochodzenia krajowego zezwalało im na uzyskiwanie wysokich obrotów, a taki rodzaj „kooperacji" był również swoistą formą omijania limitów zatrudnienia.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Nagrody premiera za twórczość dla dzieci i młodzieży

Przyznane zostały doroczne nagrody prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży w roku 1986. Między innymi laureatką w zakresie literatury została **Ewa Ostrowska** — za współczesną twórczość literacką o wartościach moralnych.

(PAP)

Dziwny jest ten świat

ILE WART CZŁOWIEK

Okazuje się, że człowiek ma swoją cenę. Wynosi ona 35 dolarów według kursu z końca 1985 r.

Grupa naukowców amerykańskich, głównie chemików, oceniła wartość trwałych materiałów, które można by odzyskać z człowieka. Okazało się, że nie uzyskano by za nie więcej, jak wymieniona wyżej suma.

ZAKLINACZ POTRZEBNY NATYCHMIAST

Jak pisze ukazujący się w stolicy Bangladeszu, Dhace dziennik „Dainik Bangla", posterunek policji w dzielnicy Dampaj niespodziewanie zdobył sobie popularność niemal w całym kraju. Wiąże się ona nie tyle z sukcesami policjantów w zwalczaniu przestępczości, co ich zmaganiami z... kobrami.

Otóż nikt i nic nie może wytłumaczyć, dlaczego w ostatnim czasie kobry dosłownie „rozmiłowały" się w tym posterunku. Nie ma dnia, aby personel tego posterunku nie znalazł co najmniej jednego gada w biurkach, szafach, łazience i w różnych zakamarkach. W ciągu kilku miesięcy policjanci zabili już 200 kobr. Ostatnio wystąpili do przełożonych o zatrudnienie na posterunku zaklinacza węży.

Podobno przełożeni widzą w tej dziwnej manii kobr i dobre strony. Policjanci bowiem przez całą dobę zachowują prężność, nie zdarza się, jak na innych posterunkach, aby który uciął sobie na służbie drzemkę. Również aresztanci są wyjątkowo zdyscyplinowani i w celach solidarnie pełnią całą dobę dyżury w obawie przed niespodziewaną wizytą kolejnej kobry.

PADŁ KOLEJNY BASTION

O hokeju na lodzie mówi się, że jest to męska gra. Ale chyba już niedługo. Otóż bowiem w dniach 21—26 kwietnia 1987 r. w Toronto zostanie zorganizowany pierwszy międzynarodowy turniej hokeja na lodzie drużyn kobiecych. A więc kolejny zamach kobiet na dyscyplinę sportu, w której jak dotąd dominowali mężczyźni.

opr. (jsb)

URUCHOMIENIE PIERWSZEGO I DRUGIEGO BLOKU ZAPLANOWANE NA PAŹDZIERNIK

Aktualna sytuacja w Czernobylu

Dziennik „Prawda" zamieścił w numerze z 17 bm rozmowę z nowym dyrektorem elektrowni atomowej w Czernobylu — Erikiem Pozdyszewem na temat aktualnej sytuacji w tej elektrowni.

Dyrektor stwierdził, że według wstępnych założeń w październiku br. przewiduje się uruchomienie pierwszego i drugiego bloku elektrowni. Trzeba rozwiązać wiele problemów technicznych i organizacyjnych związanych z nowymi wymogami w zakresie bezpieczeństwa nuklearnego, które zostaną wprowadzone po podpisaniu przez komisję rządową dokumentu o przyczynach awarii. Jeśli chodzi o trzeci blok, to przez pewien czas pozostanie on w stanie zakonserwowanym. Jego dalsze losy określi utworzona w tej sprawie komisja.

Obecnie bardzo ważną sprawą jest skrupulatne przygotowanie się do przejścia na zmianowy system pracy, żeby stworzyć optymalne warunki dla ludzi — kontynuował dyrektor. Każda zmiana będzie pracować 15 dni, a następnie wyjeżdżać do stref czystych, gdzie przejdzie badania lekarskie i wypocznie. Po dwóch tygodniach powróci na kolejne 15 dni pracy. Taki system zmianowy będzie obowiązywał od dołu do góry, do dyrektora elektrowni włącznie.

Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji (woj. bydgoskie) cieszy się, szczególnie w sezonie letnim, ogromnym powodzeniem. Tysiące wycieczkowiczów oglądają zabytkowe lokomotywy, wagony i urządzenia z dawnej epoki.
CAF — R. Królak

WYWIAD TYGODNIA

Nie wystarczy handlowa smykałka

Mgr inż. Ryszard Winiarski — dyrektor generalny THZ „Skórimpex" Spółki z o.o.

Foto: J. CYPERLING

— Obuwie nie ma najlepszej marki w naszym społeczeństwie. Prawie że powszechnie słyszy się narzekania na wzornictwo, kolorystykę, jakość. Tymczasem „Skórimpex", sprzedaje polskie buty na renomowanych rynkach — w RFN, Wielkiej Brytanii, USA. „Skórzany" pawilon na Międzynarodowych Targach Poznańskich przyciąga zwiedzających pięknymi kolekcjami obuwia, odzieży skórzanej i futer. W sklepach zaś wciąż szarzyzna...

— Nie zgadzam się generalnie z opinią negatywną o polskich butach. Na całym świecie handel, a tym samym i producenci, oferują obuwie przynajmniej w trzech klasach. Jest obuwie bardzo dobre ze znakomitych skór świetnie wykonane, o nienagannym wzornictwie — bardzo drogie, jest obuwie przeznaczone dla ludzi średnio zarabiających i jest bardzo mierne którego jakość jest znacznie niższa od tego, które oferujemy my. W Polsce mamy tylko obuwie, które lokuje się w średnim przedziale zarówno jakości jak i wzornictwa. Wiąże się to oczywiście z ceną. W społeczeństwie funkcjonują pewne bariery cenowe na określone towary, których przekroczenie powoduje gwałtowny spadek popytu. Wciąż produkujemy obuwie masowe, całodzienne, przeznaczone dla masowego odbiorcy. Nie twierdzę, że nie powinno to być obuwie dobre, wykonane z tzw. szewskim sznytem i odpowiadające tendencjom w światowej modzie obuwniczej. Parametry, według których oceniamy obuwie uzależnione są jednak również od ilości. Handel wciąż żąda więcej. Producent nie czuje nacisku społecznego w kierunku poprawy jakości i wzornictwa.

Odwrotnie jest w handlu zagranicznym. Nasze kolekcje są „dopieszczone". Współpracujemy ściśle z naszymi odbiorcami zagranicznymi. W zakładach bardzo często gościcą, a nierzadko i pracują przedstawiciele zachodnich kupców. Na miejscu korygują drobne, choć istotne dla klienta elementy. Nasi modelarze jeżdżą na międzynarodowe imprezy wystawiennicze, podglądają co robią najlepsi. Wyższe są również wymagania jakościowe. Wszystko to razem powoduje, że polskie obuwie znajduje odbiorców.

Co do pawilonu „Skórimpexu" w Poznaniu to z reguły pokazujemy tam obuwie i odzież które są dostępne i w sklepach w kraju. Ekspozycja zrobiona jest jednak przez fachowców, odpowiednio dobrana kolorystycznie, podświetlona. Na obuwiu nie ma prawa być kurzu. Tymczasem, proszę spojrzeć na jakąkolwiek wystawę sklepową. Buty wystawione są bez żadnej koncepcji, zakurzone. Również tkanina obiciowa nie grzeszy czystością. Trudno aby taka witryna zachęcała klientów do zakupu.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Co dzień niesie

W 199 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.36, zajdzie zaś o 20.48.

Imieniny obchodzą:

Erwin, Kamil, Szymon Wespazjan

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę zachmurzenie umiarkowane okresami duże. W godzinach popołudniowych możliwy opad przelotny. Temp. maks. w dzień ok. 25 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni i zachodni.

Ciśnienie o godz. 19.00 wynosiło 994,0 hPa (745,6 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1811 — Ur. W. Makepeace Thackeray, pisarz angielski
1936 — Wybuch rebelii gen. Franco, wymierzonej przeciwko rządowi republikańskiemu w Hiszpanii

Taka sobie myśl

Dość nie wie nikt, za dużo tak wielu.

Uśmiechnij się

— Też piłka?
— Nie — brydż.

SPORT

Goliat wygrał z Amerykanami

Turniej w piłce ręcznej na Igrzyskach Dobrej Woli w Moskwie wkroczył w decydującą fazę. Polacy grali wczoraj z USA. Faworytami byli Amerykanie, którzy przegrali dotychczas tylko z ZSRR, celując w srebrny medal. Tymczasem reprezentacja Polski spisywała się słabo, notując kolejno dwie porażki — z CSRS i Islandią.

Polacy sprawili jednak miłą niespodziankę. Po emocjonującej, a w końcówce dramatycznej walce wygrali 21:20 (12:12). Bohaterem meczu był bramkarz W. Goliat, który w decydujących momentach spisywał się znakomicie.

Łodzianka w półfinale MŚ

W przedpołudniowej części drugiego dnia MŚ juniorów w lekkiej atletyce, rozgrywanych na Stadionie Olimpijskim w Atenach, wystąpiła z powodzeniem trójka Polaków.

O prawo startu w finale rzutu oszczepem walczyło 42 zawodników, do grona najlepszych zakwalifikował się M. Witek (Gryf Słupsk) z rezultatem 68.60.

Natomiast do półfinałów awansowali: J. Konopka z AZS W-wa (10.61), który zajął drugie miejsce w swej serii w biegu na 100 m oraz Małgorzata Zep (Start Łódź), trzecia w serii na 100 m ppł z 14.12.

R. Owczarek najlepszy

Na kolarskim torze w Żyrardowie rozdano kolejne medale w mistrzostwach Polski seniorów.

W wyścigu dystansowym triumfował reprezentant Żyrardowianki **Roman Owczarek**, zdobywając mistrzostwo Polski w tej konkurencji.

Srebrny medal przypadł G. Zielińskiemu z warszawskiej Legii a brązowy — W. Wójcikowi ze szczecińskiego Gryfa.

6 miejsce zajął L. Fornalik (Społem).

(ww)

Jedno wyjście

Tym razem sternicy polskiego futbolu dotrzymali słowa. W pomundialowej zapowiedzi złożono publicznie deklarację, że do połowy lipca PZPN przygotuje się i ogłosi wszem i wobec nowe zasady sterowania ligową piłką w naszym kraju. Słowa dotrzymano, czego dowodem jest zarówno opublikowanie komunikatu prezydium PZPN, jak i wstępna ocena reprezentacji Polski na meksykańskich MŚ. O zmianach w ligowych rozgrywkach oraz sankcjach nałożonych na winnych za niezbyt czystą końcówkę ubiegłorocznego sezonu walki o mistrzostwo I i II ligi już pisaliśmy. Słów kilka teraz o występach naszej narodowej drużyny na stadionach Meksyku.

Co do jednego wszyscy są zgodni — zarówno zdymisjonowany trener reprezentacji A. Piechniczek jak i działacze PZPN, a także wielu szkoleniowców klubowych: polska piłka nożna wymaga dość radykalnych zmian personalnych i programowych. W lidze od nowego sezonu już będzie nieco inaczej. Czy idealnie? Na to pytanie odpowie czas. Z opinii niektórych szkoleniowców wynika, że zmiany owe nie mają racji bytu. Słowem nie są im na rękę. Szczególnie tym, którzy dotychczas byli zwolennikami przeciętności. To właśnie ich zdaniem nie sprawdzi się absolutnie nowy przepis premiujący zespół trzema punktami za wygranie ligowego meczu trzybramkową co najmniej różnicą. Skąd mamy wziąć strzelców, skoro nie ma ich w drużynach ligowych? Ten argument ma stanowić przeszkodę w sprawdzeniu się tej zasady. Skąd brać „snajperów"?

Odpowiadamy: najlepiej zabrać się za ich szkolenie. Trzeba postawić kandydatom wyższe aniżeli dotychczas wymagania.

Ta zasada odnosi się także (a może przede wszystkim) do kadrowiczów. Wykazały to niezbicie występy na boiskach Meksyku. Nigdy w historii występów polskiego zespołu narodowego nie było takiej sytuacji, jak na minionym „Mundialu" kiedy to nasza drużyna odnotowała na swym koncie jeden celny strzał (Smolarka w meczu z Portugalią). Mają rację ci, którzy uważają że naszym idolom zabrakło motywacji do zaangażowanej, ambitnej, pełnej poświęcenia gry, nawet przy ryzyku ewentualnej kontuzji). Te mankamenty zadecydowały w głównej mierze o niepowodzeniu w Meksyku. Jeśli dodać do tego brak w naszej drużynie lidera z prawdziwego zdarzenia, to mamy już niemal cały, jakże jednak nieciekawy obraz reprezentacji Polski.

W mniejszym, na pewno nie decydującym stopniu, na słabą grę „biało-czerwonych" w Meksyku miały też wpływ inne czynniki. Trudno np. przyznać rację A. Piechniczkowi, który uważa, że przedmundialowe zgrupowanie powinno trwać nie cztery a sześć tygodni. Tego nam wcześniej nie mówił! Ba, przed wyjazdem do Meksyku Piechniczek publicznie głosił, że wszystkie warunki zostały spełnione. Trener upatruje też słabość piłkarstwa w Polsce w częstej zmianie trenerów klubowych. Jak skrzętnie obliczył, w okresie przeszło pięcioletniej pracy z kadrą przez fotele klubowe przewinęło się prawie 50 trenerów. Sporo w tym racji, ale sam Piechniczek, znając doskonale realia, powoływał do reprezentacji tych wszystkich, których uważał za najbardziej przydatnych. I co z tego wyszło? Niektórzy w ogóle mu się nie sprawdzili. Nie ma więc co zwalać winy na kolegów po fachu.

Należy mieć nadzieję, że władze PZPN, powołując nowego szkoleniowca pierwszej reprezentacji, a także trenerów pozostałych drużyn narodowych (olimpijskiej i młodzieżowej) powierzą te zaszczytne funkcje odpowiednim i — podkreślmy — odpowiedzialnym ludziom. Że stworzą im przy tym jak najlepsze warunki do pracy, z pominięciem dotychczasowych błędów.

(w-w)

Za granicą

POLSKA DELEGACJA GOSPODARCZA W SINGAPURZE, MALEZJI I TAJLANDII

Delegacja gospodarcza pod przewodnictwem wicepremiera Zbigniewa Szałajdy po zakończeniu oficjalnej wizyty w Indonezji przeprowadziła rozmowy w Singapurze, Malezji i Tajlandii.

Wszędzie omawiano aktualne możliwości rozwoju współpracy gospodarczej naszego kraju z państwami południowo-wschodniej Azji, a także warunki intensyfikacji wzajemnych obrotów towarowych.

OBRADOWAŁO PREZYDIUM CKKR PZPR

17 bm. odbyło się pierwsze w nowej kadencji posiedzenie Prezydium Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej PZPR. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, Włodzimierz Mokrzyszczak — przewodniczący CKKR. Omówiono projekt planu pracy oraz zadania CKKR na II półrocze br.

ZAKOŃCZENIE WIZYTY PRZYJAŹNI

Czterodniową wizytę przyjaźni w naszym kraju zakończyła 17 bm. delegacja floty bałtyckiej ZSRR na czele z jej dowódcą wiceadmirałem Witalijem Iwanowem.

PIERWSZE PRÓBY Z SILNIKIEM WAHADŁOWCA

W środę w laboratoriach technologicznych NASA w Bay St. Louis, w stanie Missisipi, przeprowadzono pierwszą od czasu styczniowej tragedii „Challengera" próbę ze zmodyfikowanym silnikiem. Silnik uruchamiano ponad 4 minuty. Specjaliści nie stwierdzili żadnych nieprawidłowości w jego funkcjonowaniu.

WEINBERGER NA SPOTKANIU REBELIANTÓW

W Waszyngtonie spotkali się w środę przywódcy prawicowych ugrupowań rebelianckich, walczących przeciwko legalnym rządom Afganistanu, Etiopii, Laosu i Kampuczy. Uczestniczyli oni w konferencji, sfinansowanej przez amerykańską fundację konserwatywną pod nazwą „Pokój przez siłę".

Na spotkaniu przemawiał również minister obrony USA, Caspar Weinberger. Szef Pentagonu z uznaniem wyraził się o wywrotowej działalności antyrządowych ugrupowań; zapewnił ich o pełnym poparciu ze strony administracji Ronalda Reagana.

BYŁY SZEF RZĄDU TURECKIEGO PRZED SĄDEM

W czwartek przed sądem w Ankarze stanął były szef rządu tureckiego Bulent Acevit.

Po przewrocie wojskowym w 1982 roku 61-letni polityk otrzymał zakaz działalności politycznej do 1992 roku. Obecnie stanął przed sądem z powodu przemówienia, które wygłosił w maju br. na forum lewicowej Partii Demokratycznej. Skrytykował wówczas wprowadzone w Turcji ograniczenia działalności politycznej.

EKSPLOZJA SAMOCHODU-PUŁAPKI

W czwartek na centralnym placu Dzezzinu, położonego w południowym Libanie eksplodował samochód-pułapka. Zginęła prowadząca pojazd kobieta, a dwie osoby zostały ranne.

Czwartkowy tragiczny incydent w Dzezzin był 13 z kolei samobójczym atakiem wymierzonym przeciwko stanowiskom wojsk izraelskich i wspierających je ugrupowań w tzw. strefie bezpieczeństwa od czasu wycofania z południowego Libanu większości oddziałów izraelskich w czerwcu ubiegłego roku.

NOWY PREMIER SURINAMU

W Paramaribo, stolicy Surinamu (dawna kolonia holenderska w Ameryce Południowej) zaprzysiężono w środę nowy rząd. Jego szefem został Petard Radhakisen. W skład gabinetu weszło ponadto sześciu cywilnych ministrów, reprezentujących trzy główne partie polityczne kraju: Zjednoczoną Partię Reform, Partię Narodową Surinamu oraz Indonezyjski Związek Chłopski.

CZOŁOWE ZDERZENIE AUTOBUSÓW

W wyniku zderzenia czołowego dwóch autobusów liniowych, do którego doszło w środę na trasie Rzym — Palestrina, 60 osób doznało bardzo poważnych obrażeń ciała.

Pojazdy zderzyły się czołowo na wąskiej drodze wiejskiej.

ZMARŁ NAJSTARSZY CZŁONEK PARLAMENTU BRYTYJSKIEGO

W środę w jednej z klinik londyńskich w wieku 86 lat zmarł na zawał serca najstarszy członek parlamentu brytyjskiego, lord Boothby.

Robert John Boothby przez 62 lata reprezentował Partię Konserwatywną w obu izbach parlamentu, z czego przez 34 lata zasiadał w Izbie Gmin. W 1958 roku został wyniesiony do godności szlacheckiej i od tego czasu zasiadał jako lord Boothby w Izbie Lordów.

POGRZEB PROF. E. LIPIŃSKIEGO

17 bm. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie odbył się pogrzeb nestora polskich ekonomistów prof. Edwarda Lipińskiego. W uroczystościach pogrzebowych, obok rodziny zmarłego, wzięli udział liczni jego współpracownicy, przyjaciele, uczniowie i wychowankowie. Uczestniczyli również przedstawiciele uczelni i organizacji naukowych, z którymi prof. Lipiński był związany niemal do ostatnich dni swego życia.

Opr. (jsb)

Do znanych zabytków Pekinu należy Świątynia Ziemi (fragment na zdjęciu). Zbudowana w 1530 roku i odrestaurowana w 1752 roku jest chętnie odwiedzana przez krajowych i zagranicznych turystów.

CAF — R. Baliński

USA zamierzają kontynuować

(Dokończenie ze str. 1)

czność przeprowadzania przez USA prób z bronią jądrową starał się przedstawić jako zasadniczy warunek „utrzymania wiarygodności" potencjału atomowego Stanów Zjednoczonych.

Mówiąc o stanowisku, jakie zamierza zająć delegacja USA w Genewie w sprawie dalszych losów układu SALT II, Adelman oświadczył, iż zamiarem administracji prezydenta Reagana nie jest wycofanie się z decyzji podjętej przez prezydenta w czerwcu o odejściu Stanów Zjednoczonych od tego układu. Delegacja amerykańska w Genewie skupi uwagę na domniemanych naruszeniach postanowień różnych układów rozbrojeniowych przez Związek Radziecki. Dodał, iż „byłoby złudzeniem oczekiwać, iż genewskie spotkanie delegacji USA i ZSRR przyczyni się do ożywienia układu SALT II".

Po rewizji prokuratora generalnego

Sąd Najwyższy zaostrzył wyrok za włamanie

Dwukrotnie wyższą karę pozbawienia wolności oraz przeszło trzykrotnie większą grzywnę orzekł Sąd Najwyższy wobec Stanisława Z., skazanego za włamanie i kradzież, podzielając w ten sposób stanowisko rewizji nadzwyczajnej, wniesionej na niekorzyść tego sprawcy przez prokuratora generalnego.

Stanisław Z. włamał się do prywatnego mieszkania, skąd skradł m.in. biżuterię, zegarki, dewizy oraz napoje alkoholowe o łącznej wartości ok. 3 mln zł i został za to skazany na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 tys. zł grzywny.

Sąd Najwyższy podkreślił, iż sprawca był już karany za przestępstwa przeciwko mieniu, a wymierzone mu kary nie odniosły spodziewanego skutku. Włamania dokonał w sposób wyjątkowo zuchwały, wykorzystał swą znajomość z właścicielami okradzionego mieszkania. To, co zyskał przestępstwem, przeznaczył m. in. na zakup luksusowego samochodu, a zrabowane dewizy wydawał w sklepach Pewexu. Włamania i kradzieże są nadal zjawiskiem nagminnym — stwierdził SN — a łupem przestępców pada niejednokrotnie mienie stanowiące dorobek całego życia i pracy obywateli.

Z tych też względów Sąd Najwyższy zmienił prawomocny już wyrok i skazał Stanisława Z. na 7 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w kwocie 500 tys. zł.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

✱ Godz. 7.30. Ul. Obrońców Stalingradu — al. Włókniarzy. Kierowca „Fiata 125 p" na skutek utrzymywania zbyt bliskiej odległości uderzył w „Fiata 126 p". Ten zderzył się z kolejnym „Fiatem 125 p". Sprawca kolizji odjechał z miejsca wypadku. Świadkowie proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Władysławy Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

✱ Godz. 12.00. Skrzyżowanie al. Włókniarzy z ul. Drewnowską. Krzysztof J. kierując „Nysą" nie zachował bezpiecznej szybkości i spowodował przewrócenie samochodu na bok. Pasażer „Nysy" Marek G. lat 34 odniósł lekkie obrażenia. Straty wyniosły 80.000 zł.

✱ Przez kilka godzin (od godz. 15) pozbawieni wody byli mieszkańcy bloków przy ul. Staffa na Dąbrowie. Przyczyną braku wody było pęknięcie rury.

M. C.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

OBRĄCZKI — sprzedam. 34-12-32. 21269 g-E

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. Termin tygodniowy. Tel. 33-16-60 (9—12) Wiktorski 21268 g-E

UCZEŃ potrzebny — Studio Fotografii Barwnej, czarno-białej. Aleksandrów Łódzki, osiedle Bratoszewskiego. 21295 g-E

SPRZEDAM mikrociągnik ogrodniczy „TERRA" z kompletem narzędzi i hydrofor 2500 l. Oferty 21276 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E.

DO eksportowej produkcji szklarniowej przyjmę udziałowca. Oferty 21275 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E

M-2, 32 m — sprzedam. 84-42-20. 21294 g-E

SEGMENT „Łask", wersalkę, tapczan jednoosobowy, stół — sprzedam. 51-15-79 po 14. 21293 g-E

SPRZEDAM działki rekreacyjne. 87-11-59. 21274 g-E

ORGANY B2, wzmacniacz „Gran" — sprzedam. Kolumna tel. 45-56. 21292 g-E

SPRZEDAM 4.62 ha ziemi, 20 km od Łodzi. 87-11-59. 21273 g-E

„FORDA" (1971) — sprzedam. — 86-71-47; 33-04-36. 21291 g-E

ZLECĘ budowę pawilonu. 52-60-10. 21271 g-E

ZATRUDNIĘ szewca. 52-60-10. 21272 g-E

KUPIĘ „Fiata 125p" rok 1979—1985. Pabianice 15-84-07. 21270 g-E

ZAGUBIONO zezwolenie na wykonywanie rzemiosła Elektromechanika Pojazdowa nr 74 a z 15 kwietnia 1984. Jerzy Petko — Bełchatów. 21363 g-E

SPRZEDAM tanio „Tarpana" (1978) Tel. 15-90-43. 21364 g-E

OKAPY nadkuchenne z wycigiem, 78-59-99 Niepytalski. 2703 g-E

BAWEŁNĘ 30 tex — sprzedam, Sosnowa 15/49. 2704 g-E

„BONANZĘ" ciemną, nową — sprzedam. 43-27-07. 2702 g-E

SKODĘ 105S sprzedam — zamienię na nowego 126p. 52-62-75. 2687 g-E

PIEC gazowy c.o. sprzedam. — 16-69-54 po 17. 2695 g-E

PRZYCZEPĘ bagażową — sprzedam. 34-33-98. 2697 g-E

BOAZERIE — Niniewski, 57-25-64. 2698 g-E

STOLARZ — rencista potrzebny. 57-25-64. 2699 g-E

POSZUKUJĘ mieszkania. 48-66-51. 2705 g-E

OPIEKUNKA do ośmiomiesięcznej dziewczynki potrzebna zaraz. 55-49-41. 2706 g-E

DZIANINĘ bawełnianą — sprzedam. Strzebieszew 32 — za Głównem skręcić w Domaniewicach przed kościołem w lewo, tel. 105-16. 2707 g-E

ELEKTROINSTALACJE — Różycki 86-16-59. 2701 g-E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lipca 1986 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 102 nasza ukochana: Mama, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

FRANCISZKA SZYMAŃSKA

z domu WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 lipca br. (sobota) o godz. 15 z kościółka Starego Cmentarza w Zgierzu, ul. P. Skargi.

Pogrążona w smutku RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia

DR

STANISŁAWIE WILMAŃSKIEJ

z powodu zgonu

MATKI

składają

RADA ZAKŁADOWA NADZORCZA I ZAKŁADOWA ODDZIAŁU SDH „CENTRAL"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lipca 1986 roku, w wieku 75 lat, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła, najukochańsza nam Osoba

Ś. † P.

HONORATA PAWENTA

vdoto KRZEMIŃSKA — KUPIEC.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu rzym.-kat. w Błaszkach, w dniu 18 lipca br. (piątek) o godz. 14, po czym po mszy świętej żałobnej nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.

Ukochaną Żonę, Matkę, Teściową, Babcię, Prababcię — żegnają:

MĄŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI, PRAWNUCZKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 17 lipca 1986 r. zmarł przeżywszy 85 lat

Ś. † P.

FRANCISZEK BARDZIŃSKI

długoletni pracownik WZPB „1 Maja".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 lipca br. (sobota) o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. Zarzew.

BRATANICA I RODZINA

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego Męża

Ś. † P.

STEFANA KRUPSKIEGO

zostanie odprawiona msza św. w dniu 19 lipca br. (sobota) o godz. 7.30 w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ul. Rzgowskiej, na którą życzliwych Jego pamięci zaprasza

ŻONA z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1986 roku zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w wieku 66 lat, najukochańszy Mąż, Zięć i Szwagier

Ś. † P.

HENRYK OŁUBEK

były pracownik Przedsiębiorstwa Turystycznego „Łódź".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lipca br. (piątek) o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach. Pozostaje w głębokim żalu

ŻONA z RODZINĄ

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 15 lipca 1986 r. odszedł od nas na zawsze, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

JAN RADECKI

zasłużony pedagog, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, członek ZBoWiD. Człowiek wielkiego serca i charakteru.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lipca br. o godz. 15 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej.

ŻONA, DZIECI, WNUKI

W czwartą bolesną rocznicę śmierci drogiego Męża, Ojca i Dziadziusia

Ś. † P.

dr med. MARIANA IZDEBSKIEGO

odbędzie się dnia 23 lipca 1986 roku o godz. 19 w kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej 22 msza święta w intencji Zmarłego, o czym zawiadamiają:

ŻONA z SYNAMI, SYNOWA i WNUCZKOWIE

W dniu 16 lipca 1986 roku zmarł, po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 59

Ś. † P.

ZENON WALDHAUSER

INŻYNIER GEODETA.

Zmarły był wybitnym wychowawcą młodzieży, będąc przez wiele lat nauczycielem w Zespole Szkół Budowlanych nr 2 i w Technikum Geodezyjnym w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lipca br. (piątek) o godz. 15 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Smutnej (Doły), o czym zawiadamiają

RODZINA i PRZYJACIELE

KOL. KOL.

TERESIE I DOMINIKOWI WALENDOWSKIM

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI — TEŚCIOWEJ

składają

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTWA TRANSPORTU i SPRZĘTU BUDOWLANEGO w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1986 r. zmarł długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Turystycznego „Łódź"

HENRYK OŁUBEK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 18 lipca br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. Doły. Wyrazy współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, POP PZPR, ZAKŁADOWA ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTWA TURYSTYCZNEGO „ŁÓDŹ".

W szóstą rocznicę odejścia do Pana

Ś. † P.

STEFANII MĘDRZAK

w dniu 20 lipca 1986 r. o godz. 10 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Julianowie, zostanie odprawiona msza święta. Życzliwych Jej świetlanej pamięci do wspólnej modlitwy zaprasza

JAN MĘDRZAK

W dniu 22 lipca 1986 roku o godz. 6.30 rano w kościele pod wezwaniem św. Józefa przy ul. Ogrodowej w Łodzi odbędzie się msza św. za duszę zmarłej

Ś. † P.

ŁUCJI DUSZNIKIEWICZOWEJ

z domu SAKOWSKIEJ,

b. pracownicy Zarządu Aptek w Łodzi. Powiadamia

RODZINA

Redaktor depeszowy JERZY BARSKI Redaktor techniczny MAREK CISZEWSKI

Obradował Sejm PRL

(Dokończenie ze str. 1)

czwartek na Wiejskiej debata gospodarcza na tle rządowych sprawozdań za ubiegłe lata. Oceny były krytyczne — pamiętano jednak, że plan 1983—85 był realizowany w niezwykle trudnych warunkach, stawiał zadanie wyprowadzenia kraju z najgłębszego kryzysu społeczno-gospodarczego. Należy więc tym bardziej odnotować, że wykonanie zadań w większości przypadków było wyższe od zakładanych — powiedział poseł — sprawozdawca **Mieczysław Frącki** — zwłaszcza że przełamanie rujnującej gospodarkę tendencji spadkowej zostało dokonane w warunkach blokady i restrykcji państw zachodnich wobec Polski. Jako sprawę dziś główną wymienił on uzależnienie wzrostu wynagrodzeń od mierników (a głównie miernika produkcji netto) dających możliwość podnoszenia kosztów produkcji. To właśnie określił jako centralny, nie rozwiązany problem.

W sprawach związanych z absolutorium dla rządu zawsze zabiera głos NIK. Jej prezes **Tadeusz Hupałowski**, również podkreślając osiągnięcia w realizacji trudnego planu stwierdził, że w ostatnim roku tempo wzrostu gospodarczego uległo osłabieniu, nie uzyskano też zamierzonej poprawy równowagi pieniężno-rynkowej. Przeprowadzone kontrole wskazują jednocześnie, jak dalece nie wszystkie rezerwy wzrostu produkcji i poprawy efektywności gospodarowania zostały wykorzystane. Skala różnorodnych nie spożytkowanych możliwości jest jeszcze znaczna — stwierdził szef NIK.

W debacie koncentrowano się, oczywiście na sprawach dnia dzisiejszego. Podkreślano, że w rozpoczynającym się 5-leciu trzeba skupić się na tym, co decyduje o stabilizacji ekonomicznej kraju. Wymieniano tu np. potrzebę kontynuacji i dalszego usprawniania reformy gospodarczej.

Sygnalizowano tendencję do nadmiernej koncentracji potencjału w wielkich zakładach bez względu na to, czy efektywność produkcji potwierdza słuszność tych poczynań. Posłowie wskazywali na zjawiska, które ich zdaniem grożą zahamowaniem rozwoju. Zaliczano do tego znaczne przekroczenie zakładanych wydatków na inwestycje i to, że struktura tych inwestycji również nie zawsze jest właściwa. Okolicznością szczególnie niepokojącą jest niewykonanie 1/3 planów budownictwa.

W debacie niejednokrotnie nawiązywano do X Zjazdu PZPR, którego obrady skłaniają do wielu przemyśleń. To, co nie zostało zrobione w latach 1983—85, jest już przeszłością, ale wykorzystanie płynących stąd nauk jest sprawą teraźniejszości — stwierdzano. Stąd głosy poselskie, by wnioski komisji sejmowych sformułowane w czasie niedawnej analizy rządowych sprawozdań, były wykorzystane przez rząd w jego dalszych działaniach.

Drugi ważny temat dnia na Wiejskiej — ustawa o szczególnym postępowaniu wobec sprawców przestępstw — został przedstawiony Izbie przez posłankę Łucję Elżbietę Gacek na tle postępującej normalizacji życia społecznego i gospodarczego i z przypomnieniem inicjatywy PRON w sprawie tej kolejnej decyzji humanitarnej. Posłanka — członkini Rady Państwa, przewodnicząca Komisji Ułaskawień RP, zwróciła uwagę, że ogromna większość osób, które skorzystały z poprzednich ustaw i decyzji tego rodzaju, nie popadła ponownie w kolizję z prawem: została więc społecznie odzyskana. Podjęciu obecnego aktu dobrej woli powinna towarzyszyć świadomość, że każdy przejaw porozumienia społecznego może liczyć na zrozumienie i poparcie władz, a każdy fakt naruszenia porządku prawnego spotka się z należytą represją.

Uchwalona ustawa obejmuje swym zasięgiem przestępstwa przeciwko państwu i porządkowi publicznemu, przestępstwa pospolite oraz skarbowe popełnione przed 17 lipca br. Stwarza szansę powrotu do społeczeństwa tym, którzy dają podstawę do przypuszczenia, że ponownie nie wejdą na drogę przestępstwa i włączą się do czynnego udziału w życiu kraju.

Ustawa odnosi się także do sprawców, którzy dopuścili się przestępstw wymierzonych przeciwko interesom politycznym, społecznym i gospodarczym państwa, jego instytucjom i organom czy przeciwko porządkowi publicznemu. Obejmuje zarówno sprawców przestępstw już osądzonych, jak i tych, wobec których toczy się postępowanie karne. Obejmuje również osoby, które do końca br. dobrowolnie ujawnią swą przestępczą działalność.

Ustawa nie będzie stosowana wobec osób, które dopuściły się zdrady ojczyzny, udziału w spisku przeciwko PRL, szpiegostwa, sabotażu i szkodnictwa. Wyłączeni będą również winni aferowych przestępstw gospodarczych, dewizowych i celnych, udziału w porozumieniu na szkodę PRL, w związku tajnym lub w związku przestępczym, dokonania tzw. małego sabotażu gospodarczego.

W odniesieniu do kategorii przestępstw pospolitych — w przeciwieństwie do przestępstw popełnionych na szkodę interesów państwa — darowaniu i złagodzeniu podlegałaby tylko kara pozbawienia wolności, natomiast grzywny, kary dodatkowe, koszty itp. podlegałyby wykonaniu.

Nie skorzystają z ustawy m.in. sprawcy zbrodni, zgwałcenia, produkcji i handlu narkotykami, winni naruszenia ustawy o wychowaniu w trzeźwości, recydywiści, pasożyci społeczni, chuligani.

Stosowanie trybu przewidzianego w ustawie ma się rozpocząć od 23 bm. — a zwolnienia osób pozbawionych wolności mają być zakończone do 15 września br.

Nie sposób, oczywiście, przedstawić tu wszystkich postanowień tej ustawy. Zainteresowani sięgną z pewnością do jej pełnego tekstu, który zostanie opublikowany.

Od dawna przygotowywano ważny dokument regulujący porządek prac Sejmu, organizację wewnętrzną, stosunki parlamentu z innymi organami państwowymi. Chodzi o nowy regulamin Sejmu, który obok Konstytucji i uchwalonej przed rokiem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm jest podstawowym źródłem prawa parlamentarnego. Izba uchwaliła go w czwartek. Oto niektóre nowości regulaminu:

● Projekty ustaw będą musiały być uzasadniane znacznie głębiej niż dotychczas. Pierwsze czytanie projektów odbywać się ma z zasady na posiedzeniach Sejmu, a tylko całkiem wyjątkowo — w komisjach ● Komisje sejmowe będą miały obowiązek w czasie prac legislacyjnych brać pod uwagę opinie Rady Społeczno-Gospodarczej, a także wyniki ewentualnych konsultacji społecznych. ● Quorum wymagane przy podejmowaniu ustaw i innych decyzji w Sejmie podnosi się do co najmniej połowy ustawowej liczby posłów (obecnie — 1/3) ● Konkretyzuje się, że członkowie Rady Ministrów, przewodniczący KOK, prezes NIK i prezes NBP mają obowiązek uczestniczyć w posiedzeniach parlamentu. ● Ustalono, że „Diariusz sejmowy" stanowi ogólnodostępne, nieurzędowe sprawozdanie z posiedzenia Sejmu. ● Zakres działania Komisji Administracji, Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości rozszerzono o problematykę terenowych organów władzy i administracji państwowej. ● Ustalono, że wojewódzkie zespoły poselskie powinny działalność poselską w terenie planować i koordynować we współdziałaniu z PRON.

W czwartek Sejm podjął również kilka decyzji personalnych. Na stanowisko członka Rady Państwa wybrał pos. **JERZEGO UZIĘBŁĘ** (kapitana żeglugi wielkiej, przewodniczącego Federacji Zw. Zaw. Marynarzy i Rybaków Dalekomorskich, członka Prezydium OPZZ), odwołując z rady pos. **Alfreda Miodowicza**. Dokonano zmian na dwóch stanowiskach ministerialnych. Nowym ministrem budownictwa, gospodarki przestrzennej i komunalnej został dotychczasowy dyrektor naczelny Ośrodka Badawczo-Projektowego Budownictwa Przemysłowego „Biatyp" **JERZY BAJSZCZAK** (dotychczas ministrem był Józef Niewiadomski), a nowym ministrem finansów — dotychczasowy kierownik zespołu doradców premiera **BAZYLI SAMOJLIK** (na miejsce Stanisława Nieckarza). Sejm powołał ponadto 9 osób na wakujące miejsca w Radzie Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie.

(PAP)

Firmy polonijno-zagraniczne

(Dokończenie ze str. 1)

Nadal nie realizowane są w pełni, a także w określonym czasie — dewizowe kosztorysy inwestycyjne. Kontrole wykazały również, że niektóre przedsiębiorstwa prowadziły działalność niezgodną z posiadanymi zezwoleniami. Dotyczy to zwłaszcza podejmowania produkcji różnych wyrobów rynkowych. **Ministerstwo Finansów zobowiązało więc izby skarbowe do bezwzględnego występowania z wnioskami do wojewodów o cofanie udzielonego zezwolenia w takiej sytuacji.**

Wsparciem dla kontrolnych czynności fiskusa jest coraz sprawniejsze przeciwdziałanie przestępstwom gospodarczym przez organa milicji. Efektem ujawnionych nieprawidłowości były kary i grzywny oraz sankcje podatkowe. **W ub. r. urzędy wojewódzkie cofnęły zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej 20 właścicielom firm zagranicznych.** Ujawniono 57 przestępstw karno-skarbowych zabezpieczając majątek przedsiębiorstw o wartości 48,8 mln zł oraz orzekając wobec osób winnych kary pieniężne na łączną sumę 896 tys. zł. Wszczęto także 13 postępowań przygotowawczych, które objęły 6 właścicieli, 9 pełnomocników oraz 33 innych pracowników firm. Udowodniono im zagarnięcie mienia społecznego, spekulacyjny obrót towarami i nieuzasadnione zyski, jak również łapówkarstwo oraz nielegalny obrót dewizami — łącznie na kwotę 135 mln zł.

Kontrole odnotowały poprawę w naliczaniu funduszu socjalnego i mieszkaniowego, a także większe zdyscyplinowanie firm przy wykorzystywaniu i rozliczaniu talonów benzynowych oraz ryczałtów. Nie stwierdzono, aby do pracy w przedsiębiorstwach zagranicznych przyjmowane były osoby z pominięciem wydziałów zatrudnienia. To niewątpliwe pozytywy — mówiono — lecz do unormowania sytuacji wciąż daleko. Chodzi m.in. o wyegzekwowanie od właścicieli przedsiębiorstw obowiązku rzetelnego inwestowania w rozwój produkcji i usług, zwiększenia importu deficytowych surowców i materiałów, jak i podniesienia jakości wielu własnych wyrobów.

(PAP)

Przymusowa kąpiel w Tamizie

Podczas zorganizowanych przez parlament brytyjski na Tamizie regat „charytatywnych", przymusowej kąpieli w rzece zażył były premier Wielkiej Brytanii **James Callaghan** i pięciu innych polityków laburzystowskich. Politycy wpadli do wody po wywróceniu się do góry dnem łodzi, którą płynęli. Nikt nie odniósł obrażeń. Sześciu polityków uratowały, w ciągu kilku minut stojące w pogotowiu łodzie ratunkowe.

Agencje podkreślają, że szczególnie niezwykły był widok, 74-letniego Callaghana (był on premierem w latach 1976—1979), którego ratownik windował za spodnie z wody do łodzi ratunkowej.

Agencje podają też, że konserwatywna premier brytyjska Margaret Thatcher przeżywała prawdziwą „schadenfreude" i oklaskiwała widok, kiedy to przemoczeni do suchej nitki laburzyści wychodzili na brzeg.

Trwa strajk agencji AFP

W czwartek pracownicy największej francuskiej agencji prasowej AFP podjęli decyzję o przedłużeniu strajku o dalsze 48 godzin.

Tak więc już trzecią dobę agencja ta nie nadaje swych serwisów informacyjnych, w związku ze strajkiem zorganizowanym na znak protestu przeciwko zapowiedzi zwolnienia w bieżącym roku 200 pracowników agencji w ramach tzw. planu reorganizacji.

KANADA

Zuchwała ucieczka z więzienia

Z zakładu karnego o zaostrzonym rygorze Laval Detention Center pod Montrealem, zbiegło 5 osobników, uważanych za wyjątkowo niebezpiecznych przestępców. Trzech z nich było mordercami, odsiadującymi już wyroki.

Na nogi postawiono policję w kanadyjskich prowincjach Ontario i Quebec oraz w północno-wschodniej części Stanów Zjednoczonych.

Fakt ucieczki wykryto w środę dopiero po 6 godzinach, w czasie apelu wieczornego. Przestępcy wydostali się na zewnątrz podziemnym tunelem wentylacyjnym i tunelem, którym poprowadzono przewody wodociągowe. Aby do niego wejść, musieli otworzyć zapadnię pod lodówką w kantynie więzienia, wzniesionego w 1873 roku. Przy końcu tunelu zerwali drugą zapadnię, którą wyszli na powierzchnię, bezpośrednio przed budynkiem administracyjnym, w porze ucieczki pozbawionym już personelu.

Zapadnia pod lodówką była na tyle duża, że więźniowie mogli się wśliznąć w sieć tuneli podziemnych o szerokości kuchennego pieca. Musieli niewątpliwie posłużyć się narzędziami. Ucieczka oczywiście została dokładnie zaplanowana, bez żadnej improwizacji.

W Jugosławii zdrożała benzyna

W czwartek w Jugosławii weszły w życie wyższe ceny benzyny, które wzrosły o 20 proc. Za litr benzyny super płacić trzeba nie jak dotychczas 162 dinary, lecz 195 dinarów. Cena benzyny normalnej wzrosła ze 151 do 181 dinarów, a olej napędowy kosztuje już 156 dinarów.

Cena litra benzyny bezołowiowej wynosi 214 dinarów.

Jak poinformowała jugosłowiańska agencja prasowa, podwyżka cen benzyny ma służyć wygospodarowaniu większych środków na utrzymanie sieci dróg i lepszą rozbudowę połączeń komunikacyjnych.

MŁODZIEŻ BRATNICH KRAJÓW BUDUJE SZPITAL-POMNIK

Wspólna praca — wspólny wypoczynek

Praca i wypoczynek połączony z pobytem w atrakcyjnych miejscowościach cieszy się — nie tylko u nas — dużym powodzeniem. Wakacje są więc okresem wytężonej pracy OHP. Jak powiedziała Barbara Kosmarska — zastępca komendanta OHP w Łodzi ds. hufców sezonowych, w tym roku w ramach umowy centralnej gościć będziemy w lipcu 510 uczniów w wieku 15—18 lat, w sierpniu zaś 920 studentów z NRD. Natomiast na podstawie umów podpisywanych między komendami głównymi organizacji młodzieżowych od 9 do 26 lipca przebywać będzie w Łodzi młodzież z Bułgarii i Węgier. Nie dopisały zapowiadane wcześniej grupy radziecka i czechosłowacka.

Odwiedziłam jedno z siedmiu zgrupowań przy ul. Żubardzkiej. Razem z młodzieżą zagraniczną przebywa tu 15 dziewczyn z elbląskiego liceum ogólnokształcącego. Grupy zagraniczne mają oczywiście swoich tłumaczy, ale i bez nich młodzi świetnie sobie radzą. Braki w znajomości języków znakomicie uzupełnia gestykulacja.

Wszyscy pracują przy budowie Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki. Zarobią około 6 tys. zł (1000 zł zaliczki już dostali). Wspólna praca wiąże się także ze wspólnym wypoczynkiem. Gospodarze — mimo trudności finansowych — przygotowali ciekawy program kulturalny. W dniach wolnych od pracy zaplanowano wycieczki. A po pracy — zwiedzanie łódzkich muzeów, kino, dyskoteka, rozgrywki sportowe. Będą też spotkania z delegatami na X Zjazd PZPR i żołnierzami.

Z rozmów z uczestnikami wyniosłam przekonanie, że w Łodzi czują się dobrze. Są zadowoleni z warunków w jakich mieszkają, cieszy ich to, że pracują właśnie na budowie tak ważnej inwestycji. Goście z Karl-Marx-Stadt narzekają tylko na późną porę obiadu (godz. 16), natomiast zaskoczeni są tym, że dostają tak dużo jedzenia, a słyszeli o naszych kłopotach żywnościowych. Wszyscy podziwiali polską gościnność i dobre zaopatrzenie łódzkich sklepów w „ciuchy" dla młodzieży.

Zadowoleni są więc goście — miejmy nadzieję, że zadowolona będzie również dyrekcja budowy.

IRENA BIAŁEK

WYWIAD TYGODNIA

Nie wystarczy handlowa smykałka

(Dokończenie ze str. 3)

— „Skórimpex" handluje również odzieżą skórzaną, futrami i kożuchami. Barierą rozwoju eksportu są jednak możliwości produkcyjne zakładów w kraju.

— Producenci odzieży i futer mają nie od dzisiaj kłopoty z zaopatrzeniem surowcowym. Brakuje skór i futer o wysokiej jakości wykończenia, z których szyć można eleganckie, o wysokich parametrach jakościowych ubiory damskie. To samo odnosi się do kożuchów. Staramy się łagodzić te trudności importem. Na ten cel jednak mamy ograniczone ilości dewiz. Pewne nadzieje wiążemy z nową ustawą o spółkach z kapitałem zagranicznym, dzięki której będziemy mogli kooperować z którąś z zagranicznych firm np. z krajów Trzeciego Świata mającą nadwyżki surowcowe. Praktycznie tylko tym sposobem można będzie zwiększyć eksport na Zachód.

Wchodzimy także w związki finansowe z producentami skór. W Australii np. działa polsko-australijska spółka, z której posiadamy 26 proc. udziałów. Dostarcza nam ona skóry surowe. Tym sposobem zapewniamy sobie stałe źródło zaopatrzenia. Z kolei w RFN i Wielkiej Brytanii działają polskie spółki będące pełnoprawnymi przedsiębiorstwami zagranicznymi. Kupują one od nas obuwie i odzież i sprzedają lokalnym hurtownikom. Ich działalność nie ogranicza się tylko do handlu polskim obuwiem i odzieżą. Próbują także, i to z powodzeniem, robić interesy na artykułach pochodzących z krajów Dalekiego Wschodu, ale również i z RWPG. Zyski zasilają naszą kiesę.

W tej chwili nasza uwaga koncentruje się na rynku amerykańskim — niezwykle chłonnym, pozbawionym ograniczeń, ale wymagającym i trudnym. Musimy odbudować zerwane więzy kooperacyjne i handlowe tym bardziej że polskie obuwie miało w USA wyrobioną już dobrą markę.

— Wygląda na to, że jest pan jednym z nielicznych przedstawicieli handlu zagranicznego patrzących optymistycznie w przyszłość.

— Udało nam się wykonać plan eksportu w pierwszym półroczu br. Nie powiodło się natomiast w imporcie. Bolączką prawie wszystkich central handlu zagranicznego jest ustawiczny brak pieniędzy — czytaj dewiz — w banku. Mimo posiadania wypracowanych dolarów przedsiębiorstwa eksportujące nie mogą z nich korzystać z powodu zablokowania kont. Cierpi na tym eksport, bowiem nie można dokupić brakującej części do maszyny czy dodatków o niewielkiej wartości, bez których gotowa do wysłania partia towaru nie może opuścić kraju.

Przemysł skórzany łącznie ze „Skórimpexem" objęty jest eksperymentem samofinansowania się dewizowego. Jego istota polega na pozostawieniu w naszej dyspozycji zysku dolarowego z eksportu, który przeznaczany jest na import surowców. Ponieważ jednak musimy kupować znacznie więcej niż sprzedajemy do każdego zarobionego dolara skarb państwa dopłaca nam 54 centy. Praktycznie dopłata ta jest jeszcze mniejsza. Problem jednak tkwi w tym, abyśmy owe dolary mieli w ręku, nie zaś na papierze.

Inną bolączką jest sprawa efektywności eksportu, wysokości kursu dolara w stosunku do złotówki. Nie najgorszą propozycją — jak się wydaje — jest oferta zróżnicowania kursów dolara w zależności od branży. Trudno bowiem porównywać eksport obuwia ze sprzedażą węgla. Na uwagę zasługują także głosy podnoszące problem wysokości odpisów dewizowych dla producenta od efektywności jego eksportu, a więc od kosztów wytwarzania. Producenci wytwarzający tanio powinni być premiowani.

— Eksport i konieczne zmiany w gospodarce narodowej ukierunkowane na wzrost wymiany za granicą zyskały wysoką rangę na ostatnim X Zjeździe PZPR. Miejmy nadzieję, że wnioski wypływające z dyskusji na partyjnym forum znajdą odzwierciedlenie w decyzjach rządowych.

— Eksport, skoro zależy nam na dewizach, powinien mieć zagwarantowany priorytet. Uruchomić trzeba również mechanizmy wymuszające nowoczesność i wysoką jakość polskich wyrobów. Bez tego nasza gonitwa za uciekającym światem odbywać się będzie z zadyszką... Nie do pomyślenia jest na dłuższą metę, abyśmy zajmowali przedostatnie miejsce w Europie w wielkości eksportu na jednego mieszkańca.

— Dziękuję za rozmowę.

ZYGMUNT CHABOWSKI

Od piątku do piątku

Kandydat SPD na kanclerza RFN i premier Nadrenii Północnej-Westfalii — Johannes Rau zaapelował z naciskiem do swej partii o zdecydowaną walkę w kampanii przedwyborczej o uzyskanie absolutnej większości i o niewyrażanie wątpliwości co do realności tego celu. Rau powiedział podczas konferencji delegatów SPD, zwołanej dla ustalenia listy kandydatów, że jego partia nie powinna dać się wciągnąć w pułapkę gadaniny o koalicji, zastawianą przez bońską centralę CDU.

Rau został umieszczony na pierwszym miejscu listy krajowej SPD w Nadrenii Północnej-Westfalii na wybory do Bundestagu. Na drugim miejscu znalazł się przewodniczący partii Willy Brandt, który zrezygnował z pierwszej pozycji na korzyść Raua.

* * *

REUTER, powołując się na przedstawicieli rządu brytyjskiego, poinformował 14 bm., że *Wielka Brytania zamierza wystąpić na Genewskiej Konferencji Rozbrojeniowej 40 państw z nową propozycją, mającą na celu przełamanie impasu w rokowaniach nad układem o powszechnym zakazie broni chemicznej. Propozycja brytyjska ma mieć charakter kompromisowy w porównaniu ze stanowiskami USA i ZSRR odnośnie podstawowego problemu weryfikacji. Propozycja ta przewiduje, że każde z państw-sygnatariuszy przyszłego układu mogłoby domagać się prawa przeprowadzania inspekcji zakładów chemicznych innego państwa, co do których istnieje podejrzenie, iż mogą produkować broń chemiczną. Państwo, wobec którego wysunięto by takie żądanie i do którego należałyby „podejrzane" zakłady chemiczne, miałoby tylko ograniczone prawo do odrzucenia tego żądania. Mogłoby je odrzucić tylko wtedy, gdy dostarczyłoby innych przekonywających dowodów iż zarzuty są niesłuszne.**

* * *

Szef Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Jasser Arafat w wywiadzie dla zachodnioniemieckiego tygodnika „Der Spiegel" zaproponował po raz pierwszy, by terytoria okupowane przez Izrael (Cisjordanię i strefę Gazy) przekazać pod administrację ONZ. Arafat powiedział także, iż jest gotów „dać wszelkie gwarancje bezpieczeństwa", ponieważ „chcę tylko jednej rzeczy: aby mój naród znalazł wreszcie miejsce, gdzie mógłby żyć w pokoju".

* * *

W ostatnich dniach agencje zachodnie — opierając się na oficjalnych i półoficjalnych źródłach w Brasilii i Buenos Aires — twierdzą, że planowana na 28—30 lipca wizyta prezydenta Brazylii w Argentynie przyniesie podpisanie dokumentu w sprawie integracji gospodarki obu krajów. Ma to oznaczać zasadniczy przełom w dziejach stosunków argentyńsko-brazylijskich, a zarazem pierwszy krok na drodze do utworzenia prawdziwego wspólnego rynku w Ameryce Południowej. Najbliższa przyszłość pokaże do jakiego stopnia jest to realne.

* * *

Wiceprezydent USA George Bush oświadczył, że utworzył fundusz, aby zbadać nastroje w społeczeństwie amerykańskim i w wyniku tych badań podjąć decyzję czy będzie się ubiegał o nominację z ramienia Partii Republikańskiej w przyszłych wyborach prezydenckich.

* * *

REUTER *informuje z Hawany, iż w kontekście ogromnych sukcesów odniesionych przez 12-osobowy zespół chirurgów z hawańskiego Szpitala im. Braci Ameijeiras w transplantacji serca (9 przypadków) i innych organów, Kuba ma nadzieję, że przekształci się w międzynarodowe centrum medyczne, przyciągające pacjentów którzy nie są w stanie opłacać wysokich kosztów operacji w Stanach Zjednoczonych lub Europie. Kubańscy lekarze są w stanie dokonywać operacji na najwyższym światowym poziomie za połowę ceny obowiązującej np. w Szwajcarii.*

* * *

Albania i Grecja znalazły formułę, która powinna umożliwić zakończenie istniejącego formalnie od 1940 r. stanu wojny między obydwoma krajami — informuje agencja DPA. Ostatnio w Tiranie przebywała delegacja greckiego MSZ. Przeprowadziła ona rozmowy, w których wyniku rząd albański zaaprobował propozycję Grecji w sprawie zakończenia stanu wojny i zobowiązał się w zamian zagwarantować prawa mniejszości greckiej w Albanii.

Albania zapewniła, że na gruncie postanowień swojej konstytucji, „ale również na podstawie innych przepisów i drogą konkretnych działań uczyni wszystko, ażeby greckiej mniejszości w Albanii powodziło się dobrze i ażeby korzystała ona z wszystkich przysługujących jej praw" — oświadczyło greckie MSZ.

20 — 22 LIPCA W ŁODZI I WOJEWÓDZTWIE

◆ Bogaty program imprez z okazji Święta Odrodzenia Polski ◆ Spadochronowe mistrzostwa ◆ Wojskowe orkiestry i amatorskie zespoły pokażą swój dorobek ◆ Wielki festyn na Lublinku

Jak już informowaliśmy, wiele atrakcji przygotowuje na Święto Odrodzenia Polski Pomorski Okręg Wojskowy, który jest organizatorem XXIV Spadochronowych Mistrzostw Wojska Polskiego na Lublinku.

W niedzielę, 20 lipca, w godz. 8—13 na lotnisku Aeroklubu Łódzkiego odbędą się wstępne eliminacje, zaś w godz. 15—18 finały konkurencji. Wezmą w nich udział, oprócz zespołów wojskowych, reprezentujących okręgi i poszczególne rodzaje wojsk, także reprezentacja Aeroklubu PRL, drużyny Aeroklubu Łódzkiego i Mieleckiego. W niedzielę na Lublinku można będzie zobaczyć skoki indywidualne i grupowe na celność lądowania oraz akrobacje spadochronowe, a więc skoki z wysokości 2 tys. metrów.

20 lipca o godz. 15 rozpoczną się w Łodzi i województwie imprezy towarzyszące mistrzostwom. Zainauguruje je gwiaździsty przemarsz orkiestr wojskowych ulicami Piotrkowską, Obrońców Stalingradu, Nowotki — do pl. Wolności i Starego Rynku gdzie dadzą koncert i pokaz musztry paradnej. Tego samego dnia o godz 16 w muszli koncertowej w parku na Zdrowiu rozpocznie się parada wojskowych amatorskich zespołów estradowych.

21 lipca uczestnicy mistrzostw pracować będą w czynie społecznym na budowie Szpitala-Pomnika Matki Polki. Również tego samego dnia o godz. 17 w parkach salach koncertowych i domach kultury odbędą się koncerty wojskowych orkiestr i zespołów artystycznych.

22 lipca o godz. 10 na stadionie ŁKS przy al. Unii odbędzie się uroczysta inauguracja mistrzostw. Po części oficjalnej — część artystyczna, m.in. musztra paradna, orkiestr wojskowych, lądowanie skoczków spadochronowych, pokazy walki wręcz i występy estradowe.

O godz. 14 rozpocznie się wielki festyn na Lublinku. W programie pokazy wojskowe, m.in. przelot śmigłowców, akrobacje lotnicze, popisy spadochroniarzy i walki wręcz. Zostanie też zorganizowana wystawa bojowego sprzętu lotniczego. Na płycie lotniska w wyznaczonych miejscach prowadzona będzie sprzedaż chleba wypieczonego przez wojskowe piekarnie polowe oraz grochówki żołnierskiej wprost z kuchni polowych.

Wstęp na wszystkie imprezy — bezpłatny. Przyjdźcie na te imprezy — naprawdę warto!

(J. kr.)

Krótsza droga na pocztę

Już od najbliższej środy (23 lipca) mieszkańcy osiedla im. Mieszka I (Widzew-Wschód) będą mieć „własną" pocztę. Nowoczesna placówka usytuowana została w nowym budynku przy ul. Jurczyńskiego 32. Do końca września urząd czynny będzie w godz. 9—16.30, a później godziny pracy zostaną wydłużone — od 8 do 20. W soboty poczta będzie nieczynna.

Również od 23 lipca odetchną nieco mieszkańcy Andrzejowa, gdyż otwarta zostanie w tym dniu tamtejsza poczta, w której remont trwał od jesieni 1985 r. Przez cały czas interesanci musieli wędrować do Andrespola.

W.M.

Odznaczenia dla zasłużonych

Z okazji zbliżającego się Święta Odrodzenia, wczoraj w Prokuraturze Wojewódzkiej w Łodzi odbyła się uroczysta akademia, podczas której najbardziej zasłużonym pracownikom wręczono wysokie odznaczenia państwowe.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Halina Berent, Wiktor Klimczak, Krystyna Rządkowska, Roman Śmigielski i Maria Trębińska.**

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono: **Stanisławę Bydłosz, Marię Grzegorczyk, Bronisława Kośkę, Zofię Łopacińską, Urszulę Sabelę i Elżbietę Zwierko.**

Srebrnym Krzyżem Zasługi uhonorowano: **Elżbietę Cyrkiewicz, Wielisławę Gorzkiewicz i Barbarę Paszewską,** zaś Brązowym Krzyżem Zasługi — **Krystynę Banach, Małgorzatę Głabską-Dudkiewicz, Marię Janiszewską, Ewę Niewolańską oraz Ireneusza Pałkę.**

(ab)

Na największej szkolnej inwestycji

Chcą — ale czy dadzą radę?

Pierwotne plany zakładały, że pierwsza szkoła na sporym już osiedlu mieszkaniowym Radogoszcz — Wschód gotowa będzie pod koniec lata przyszłego roku. Potężny obiekt, mieszczący szkołę podstawową wraz z przedszkolem, halą sportową i basenem, służyć ma 1200 dzieciom. Na razie te w wieku szkolnym wędrują przez bardzo ruchliwą Zgierską na zachodnią jej stronę albo podróżują do szkoły na Łagiewnicką albo nawet jeszcze dalej. Nie jest to bezpieczne ani łatwe, zarówno dla maluchów jak i ich rodziców.

Wszyscy oni z ulgą powitali więc zmianę planów, zakładającą ukończenie części dydaktycznej szkoły przed pierwszym dzwonkiem jeszcze w tym roku. W praktyce oznacza to konieczność oddania młodzieży dwóch potężnych pawilonów.

Z daleka już widać, że budynki stoją, z bliska zaś — jak wiele zostało jeszcze do zrobienia. Ruch na budowie spory: wylewa się podłogi, trwają roboty tynkarskie, ale gdy spojrzymy w kalendarz i uświadomimy sobie, że zostało tylko półtora miesiąca — rodzą się pewne obawy. Przedstawiciel głównego wykonawcy, kierownik budowy z ramienia „Chemobudowy" — **Jacek Żegliński** potwierdza, że ci, którzy tam pracują, nie lenią się, ale zostało jeszcze naprawdę dużo do zrobienia. Brygady głównego wykonawcy zostały wzmocnione ekipami rzemieślników. Podpisali oni umowy na wykonanie części prac, odpowiadając za ich terminowe zakończenie.

Fachowcom z przedsiębiorstw państwowych i prywatnych pomaga jak może społeczny komitet budowy szkoły. Rodzice przyszłych uczniów starają się poruszyć wszystkich, od których zależy tempo robót. Zgłosili też własny udział gdy tylko potrzebne będą niefachowe ręce do prac wykończeniowych i porządkowych, do ustawiania ławek itp. Przyjdą i pomogą, nie potrząc na godzinę ani dzień tygodnia.

Ale żeby ich zapał mógł być wykorzystany, trzeba wzmóc tempo prac. Jeśli ta szkoła ma przyjąć pierwszych uczniów we wrześniu, na placu musi pojawić się większa załoga. Nie trzeba nikogo przekonywać, że jest to obiekt potrzebny, nie trzeba też dodawać, że wszystkie budowy są ważne, ale wśród tych ważnych są też takie, które muszą być zakończone na ściśle wyznaczony dzień. Do nich należy właśnie szkoła na Radogoszczu. Hala sportowa, przedszkole czy basen mogą poczekać nawet rok — sale lekcyjne powinny zapełnić się uczniami już za sześć tygodni.

K. K.

HANDEL W GOTOWOŚCI

▼ Pieczywa więcej niż zwykle ▼ Mleko na dwie raty

Zwykle każdego dnia „społemowskie" piekarnie pieką ok. 130—140 pieczywa. Na najbliższe dni produkcję powiększono do ponad 170 t. Taki sam wzmożony wysiłek czeka prywatnych piekarzy. W sumie — jak wynika z planów — dziś trafi do łódzkich sklepów 300 t pieczywa, jutro aż 326, zaś w poniedziałek nieco ponad 230 t. Taka porcja — przez trzy dni ponad 860 t — powinna zaspokoić potrzeby, tym bardziej że mamy przecież sezon urlopowy.

Aby umożliwić zakupy bez kolejek, ustalono, że jutro mamy w handlu sobotę roboczą, otwarte więc będą wszystkie sklepy z artykułami spożywczymi i przemysłowymi. W poniedziałek zaś czynne będą dyżurujące zwykle w wolne soboty sklepy spożywcze. Chleb i mleko kupować będzie można również w tych 19 placówkach, które wyznaczono do obsługi klientów w wolne soboty, a które oferują te właśnie artykuły w godz. 7—9. Przypominamy jednocześnie, że w niedzielę i wtorek na „ratunkowe" zakupy chleba można liczyć — po cenach detalicznych — w restauracjach.

Od środy, 23 lipca, rozpoczyna się w 66 łódzkich sklepach „Społem" sprzedaż mleka na dwie raty. Pierwsza dostawa — rano, druga — po południu. Na razie wyznaczono tylko tyle sklepów, bo nie wiadomo czy pomysł „chwyci". Jeśli tak, to od jesieni sklepów takich będzie więcej. Sądząc po dobrym przyjęciu przez klientów dwóch dostaw pieczywa dziennie, podobny pomysł z mlekiem chyba również się konsumentom spodoba.

K. K.

Niedzielna wycieczka

Zarząd Oddziału Łódzkiego PTTK zaprasza w niedzielę, 20 lipca, na wycieczkę pieszą. Trasa: Bedoń — Justynów — Hulanka — Zielona Góra — Borowo — Justynów (PKP). Trasa 14 km. Zbiórka — Dworzec PKP Łódź Fabryczna, godz. 8.40. Odjazd — godz. 9.05.

(J.kr)

Jak pracują urzędy

21 lipca nie będą czynne urzędy administracji państwowej w województwie. W soboty 19 i 26 lipca Urząd Miasta Łodzi i urzędy terenowych organów administracji państwowej pracują do godz. 15.30.

21 lipca urzędy stanu cywilnego województwa łódzkiego czynne są w godz. 8—15.30, ale przyjmują interesantów jedynie w sprawach dotyczących sporządzania aktów zgonu.

W związku z przypadającym we wtorek, 22 lipca, dniem wolnym od pracy, przyjmowanie skarg i wniosków we wszystkich urzędach administracji państwowej województwa — w środę, 23 lipca.

OBIETNIC BYŁO WIELE...

„Cichy pogrzeb" kolejnej piwiarni

Lokal ten miał być wizytówką, a jednocześnie reklamą Zakładów Piwowarskich w Łodzi. Zakupiły one kosztowne urządzenia węgierskie do jego wyposażenia, natomiast „społemowska" gastronomia wyremontowała i zaadaptowała na jedyną tego rodzaju luksusową piwiarnię część dawnej kawiarni „Łodzianka". Trwało to wszystko bardzo długo, ale wreszcie — od przeszło pół roku — mamy w „Łodziance" piwiarnię. W czasie jej uroczystego otwarcia dyrektor Zakładów Piwowarskich solennie obiecywał, że właśnie tu będzie się podawać konsumentom wszystkie gatunki piwa produkowane w łódzkich browarach, a ponadto „Okocim", „Żywiec", a nawet piwa importowane...

Tymczasem z obietnic tych nie pozostało prawie nic. W „Łodziance" najczęściej można wypić kufel piwa beczkowego i podawanego przez kelnerki przy stolikach — łódzkiego, czasem okocimskiego. Beczkowe wydaje się także przy bufecie, ale niekiedy długo się czeka, bo albo beczka już się wyczerpała, albo w kuflach i szklankach zbyt się pieni, a wówczas bufetowa zlewa do jednego naczynia to, co zebrało się w poprzednich. Nie jest to widok zbyt estetyczny.

Czy rzeczywiście Zakłady Piwowarskie nie są w stanie jedynego takiego lokalu zaopatrzyć codziennie we wszystkie produkowane w Łodzi piwa, łącznie z „Porterem"? Trudno w to uwierzyć, a jednak tak jest.

(J. kr)

Inaczej jeździmy na Retkinię

W związku z eliminacjami do Wyścigowych Motocyklowych Mistrzostw Polski, które przeprowadzone zostaną w Łodzi 21 i 22 lipca, częściowo zmienią się niektóre trasy autobusowe. W godz. 6—18 w poniedziałek i wtorek autobusy linii „69" jeździć będą z pętli przy ul. Lodowej do zbiegu Obywatelskiej i trasy N-S bez zmian, a następnie ulicami Obywatelską, Maratońską i Allende do pętli przy ul. Kusocińskiego; w tych samych godzinach autobusy linii „86" i „F" kursować będą z pętli przy ul. Maratońskiej ulicami Maratońską, Retkińską, Thaelmanna, Bratysławską i dalej właściwą trasą. Zmiany obowiązują w obu kierunkach jazdy. Na trasie objazdu wozy linii „86" i „F" zatrzymują się na przystankach przy ul. Retkińskiej w pobliżu ul. Thaelmanna i na ul. Thaelmanna przy trasie N-S.

(ab)

W naszym REFLEKTORZE
Tel. 33-41-10, godz. 13-15

Zerwana siatka

Na torowisku MPK przy ul. Zachodniej (w pobliżu ul. Limanowskiego założono siatkę, aby nikt w tym miejscu nie przechodził jezdni. Chodziło po prostu o bezpieczeństwo pieszych. Kilka kroków dalej znajduje się dla nich przejście z sygnalizacją świetlną. Niestety, od kilku dni siatka została zerwana i wiele osób przechodzi przez tory na drugą stronę jezdni. Ruch, zarówno tramwajowy jak i samochodowy, jest duży i o wypadek nietrudno. Trzeba więc jak najszybciej zreperować siatkę.

(J. kr.)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	55-46-96
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź-Północ	33-34-21
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-95; 992
Pogotowie dźwigowe	74-40-41; 74-57-68
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13—18	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22	

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) — godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14—18
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) — godz. 11—18

• • •

ZOO czynne w godz. 9—18 (kasa do godz. 17).
PALMIARNIA czynna w godz. 10—18 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.
LUNAPARK — czynny w godz. 10—20; w sobotę, niedzielę i święta — godz. 10—21.

KINA

BAŁTYK — „Piramida strachu" USA od lat 12 godz. 9.45, 12, 14.15, 16.30, 18.45; Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową: „Powrót do przyszłości" USA od lat 18 godz. 21
IWANOWO — „Ucieczka w noc" USA od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Skorumpowani" fr. od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
POLESIE — „E.T." USA b.o. godz. 15, 17; „Star'60" USA od lat 18 godz. 19
WŁÓKNIARZ — „Ucieczka w noc" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ — „Akademia Pana Kleksa" cz. I pol. b.o. godz. 10; „Skorumpowani" fr. od lat 15 godz. 14.30, 17; „Piramida strachu" USA od lat 18 godz. 19.30
WISŁA — „Kochankowie mojej mamy" pol. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
ZACHĘTA — „Tootsie" USA od lat 15 godz. 12, 14.30, 17, 19.30
STUDIO — „Katapulta" czes. od lat 18 godz. 17, 19
STYLOWY — „Butch Cassidy i Sundance Kid" USA od lat 15 godz. 16, 18
MAŁE-STUDYJNE — „Psy wojny" USA od lat 18 godz. 17
DKM — Iluzjon — Filmy płaszcza i szpady godz. 16, 18, 20
OKA — „Seksmisja" (pol.) od lat 15 godz. 13.30, 16, 18.30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do godz. 23 — „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" chiński od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe
HALKA — „Wspólnik" — fr. od lat 15 godz. 15, 17, 19
MŁODA GWARDIA — „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Zielone kasztany" pol. od lat 12 godz. 12.15
MUZA — „Podróże Pana Kleksa" cz. II pol. b.o. godz. 16.15; „Miłość Swanna" fr.-RFN od lat 18 godz. 18
1 MAJA — „Old Surehand" — RFN-jug. b.o. godz. 16.15; „Sęp" węg. od lat 15 godz. 18.15
POKOJ — „Janosik" pol. b.o. — godz. 14.45; „1941" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30
ROMA — „Czy leci z nami pilot?" USA od lat 12 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „I jeszcze jedna noc Szeherezady" radz. b.o. — godz. 12.15
STOKI — „Imperium kontratakuje" USA od lat 12 godz. 16; „Nieoczekiwana zmiana miejsc" USA od lat 18 godz. 18.15
ŚWIT — „Cudowny kożuszek" — węg. b.o. godz. 17; „Dolina łzy" pol. od lat 18 godz. 19
TATRY — „Tootsie" USA od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30

APTEKI

Mickiewicza 28, Niciarniana 13, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7.

Konstantynów — Sadowa 10.
Głowno — Łowicka 33.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Zgierz — Sikorskiego 15, Dąbrowskiego 10.
Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 46)

ZMIANA LINII AUTOBUSOWYCH

KOMBINAT ROBÓT DROGOWYCH

w uzgodnieniu z MPK informuje, że w związku z zamknięciem dla ruchu kołowego ul. Próchnika na odcinku od ul. Lipowej do ul. Wólczańskiej od dnia 23 lipca 1986 roku do dnia 1 sierpnia 1986 roku, autobusy linii D, J, 86 kursować będą częściowo zmienionymi trasami:

- **J z północy do zbiegu ulic 1 Maja — Żeromskiego bez zmian, następnie ul. ul. 1 Maja, Wólczańską do Próchnika i dalej właściwą trasą.**
- **86, D z południa do zbiegu ulic Żeromskiego — 1 Maja bez zmian, następnie ul. ul. 1 Maja, Wólczańską do Próchnika i dalej właściwą trasą.**

Na trasie objazdu zostanie uruchomiony dodatkowy przystanek dla autobusów linii 86 na ul. 1 Maja przy ul. Gdańskiej.

4576-k

ZAMKNIĘCIE RUCHU KOŁOWEGO

KOMBINAT ROBÓT DROGOWYCH
w Łodzi, ul. Skierniewicka 3/5
Z A W I A D A M I A,

że z powodu prowadzenia robót drogowych na ulicach: **ul. Lipowa odc. od ul. 1 Maja do ul. Próchnika i ul. Próchnika odc. od ul. Lipowej do ul. Zachodniej będzie zamknięty ruch kołowy w dniach od 18 lipca 1986 roku do 1 sierpnia 1986 roku.**

Objazd najbliższymi ulicami zgodnie z oznakowaniem. Prosimy o nieparkowanie pojazdów w czasie prowadzenia robót. Zaparkowane samochody będą usuwane na koszt właścicieli.

4573-k

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda. 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-16-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95, do łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

ZAKŁADY MECHANICZNE im. J. STRZELCZYKA
Fabryka Szlifierek w Łodzi, ul. Papiernicza 7

★ ZATRUDNI ★

następujących pracowników:

1. Inżyniera elektryka.
2. Kontrolerów jakości.
3. Wytaczarzy.
4. Ślusarzy remontowych.
5. Tokarzy.
6. Frezerów

oraz innych pracowników, w tym do przyuczenia do różnych zawodów w produkcji bezpośredniej.

Szczegółowych informacji udziela dział osobowy i szkolenia w Łodzi, ul. Papiernicza 7, tel. 43-59-33. 4544-k

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ 600 m z prawem zabudowy w Różycy — sprzedam, tel. grzeczn. 51-33-81 (po 15). 2457 g

ZAMIENIĘ dom piętrowy 200 m z warsztatem samochodowym 128 m wszystkie wygody, telefon Łódź — na M-5 z telefonem. Oferty — 21018 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

2,3 ha zabudowania — sprzedam, Tuszyn, Młynkowa 46. Perliński sobota — niedziela.

SPRZEDAM plac budowlany (2800). Nowo Złotno. Wici 10 m. 61 po 16. 18737 g

SPRZEDAM dom (działka 500 m kw.). Olszanka gm Filipów woj. suwalskie. 86-58-26. 18832 g

SPRZEDAM dom jednorodzinny (budynek gospodarczy, plac). Placowa 1. 18809 g

SPRZEDAM dom jednorodzinny Aleksandrów, tel. 51-76-37 po 15. 18892 g

SPRZEDAM 3,70 ha ziemi z zabudowaniami murowanymi we wsi Zwierzchów 22 gm. Bełchatów, Stanisław Pawelczyk, tel. Łódź 84-23-80. 18880 g

SPRZEDAM 3,7 ha ziemi z zabudowaniami murowanymi we wsi Zwierzchów 22, gm Bełchatów, Stanisław Pawelczyk. Tel. 84-23-80 18846 g

DOM czteroizbowy, działka 0,8 ha, częściowo zalesiona — Kruszów. 25 km od Łodzi — sprzedam. 36-62-34. 1034 g

M-5 zamienię na segment w stanie surowym. Działkę kupię najchętniej Widzew — Osiedle, ul. Augustów. Tel. 48-16-43. 18126 g

DZIAŁKĘ (900 m) z rozpoczętą budową w Pęcznlewie — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Żeromskiego 31 m. 12, godz. 18—20. 17771 g

PLAC z domem (może być do remontu) w Łodzi lub przy trasach wylotowych — kupię. W rozliczeniu M-3 spółdzielcze. Tel. 78-56-73 lub oferty — 20888 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RÓŻNE

KUPIĘ modelinę, tel. 51-51-63. 18884 g

TOKARKĘ kłową kupię, 86-22-03 po 17. 18890 g

TANIO sprzedam warzywniak z lokalizacją. Oglądać 19.07 br. róg al. Włókniarzy i Obr. Stalingradu od 10—18 20954 g

SPRZEDAM lub wydzierżawię nowy warsztat samochodowy, wszystkie wygody na 5 lat Łódź. Oferty 21019 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E

SPRZEDAM Atari 800 XL 55-67-25. 1043 g

NOWOCZESNE OSADZAKI KOŁKÓW
SPIT-TS
produkcji francusko-amerykańskiej

★ POLECA ★

w sprzedaży złotówkowej
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
„POLONUS".

Szczegółowych informacji udziela Biuro Handlowe 02-321 Warszawa, ul. Kopińska 10A, tel 659-74-82, tlx 816936 Zakład Mechaniki, Łódź 92-110, ul. Raszyńska 12, telefon 57-13-25.

1667-k

ŁÓDZKIE FABRYKI MEBLI W ŁODZI,
ul. PKWN 9/11

ZAKUPIĄ NATYCHMIAST

AGREGATY SPRĘŻARKOWE:

- WS-100,
- WSPK 7/300,
- chłodzone powietrzem powyżej 40 m sześc. na godz.

Zgłoszenia przyjmuje dział Inwestycji ŁFM w Łodzi, ul. PKWN 9/11, tel. bezpośredni 74-99-94, centrala 74-83-84 wew. 247.

1467-k

CEGŁĘ szczelinówkę, dwuteownik 12 — sprzedam. Atutowa 19. 18770 g

SPRZEDAM: fortepian, stół duży, szafę. Tel. 51-06-61. 18814 g

SPRZEDAM maszynę rękawiczarkę, kredens pokojowy, Gagarina 9 m. 26. 18888 g

KONTIKI, pufy — sprzedam. 86-58-49. 18812 g

KOŻUCH, telewizor — sprzedam. 43-53-95. 18851 g

SZNAUCER miniatura — czarne rodowodowe szczenięta — sprzedam. 84-78-93. 1065 g

SPRZEDAM automat tokarski „Ruhla" o śred. 7, wiertarkę kadłubową W II 40. Wieluń (43-85). 18384 g

MOTORYZACJA

OKAZYJNIE sprzedam „Fiata 126 p" (1978), tel. 36-83-51. 18803 g

SILNIK „Wartburga" — sprzedam. 74-25-30. 10002 g

WSK 175 tanio sprzedam. Zgierz, Chełmska 3 i. 18817 g

KAROSERIĘ „126 p" kupię 51-33-81 (po 15). 2456 g

KAROSERIĘ 126 p (1979), stan bardzo dobry — sprzedam. 52-09-14, wieczorem. 2501 g

DIESEL SERVIS

Naprawy główne i bieżące silników i pomp wtryskowych.

BOSH — CAY i inne

oraz remont silników diesel wszystkich typów. Również dla instytucji państwowych.

WALOCHA,
Tel. 86-69-73.
19901-g

SPRZEDAM karoserię Polonez (1983) Sienkiewicza 34 m. 14 po 18. 18896 g

URZĄDZENIE inwalidzkie do „Fiata 126 p", ciśnieniomierz lekarski (nowe) — sprzedam. (51-45-54). 18867 g

RÓŻNE

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem (2,5) — poszukuje mieszkania. Tel. 57-89-92 18750 g

POSZUKUJĘ kawalerki lub małego mieszkania. Oferty 18874 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

M-5 sprzedam. Telefon 86-06-85 po 19.

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią (45 m) na trzy pokoje, bloki. 52-29-62. 1052 g

PAWILON handlowy wraz z 3-pokojowym mieszkaniem, garaż, w Elblągu sprzedam. Jadwiga Gottfryd Elbląg, Notalińska 32/1. 4569 k

ZATRUDNIĘ PRACA

ZATRUDNIĘ szwaczkę na 1/2 etatu w Tuszynie Lesie. 52-49-93. 18864 g

USŁUGI

AUTONAPRAWY, — 51-77-46, Mochalski. 1445 g

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00. Lubartowicz. 1655 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32; 33-09-32 19632 g

ANTENY, 84-07-44, Stolarski. 1838 g

MAGNETOWIDY, telewizory przestrajam — dekodery PAL instaluję — udzielam gwarancji zapewniam serwis inż. Hoff 51-54-93, 57-12-33. 968 g

ZX Spectrum, Commodore C 64 — oferuje instrukcje do komputerów, gry na kasetach i dyskach. Łódź, Wojska Polskiego 88 (od 14—18), wejście od podwórka, Suwalski. 2306 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO
„DRESSO"
w Łodzi, al. Kościuszki 23/25

PILNIE ZATRUDNIĄ:

- elektromontera-elektronika,
- montera aparatów i układów hydraulicznych,
- frezera,
- ślusarza,
- blacharza-dekarza,
- malarza,
- specjalistę ds. inwestycji.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale osobowym i szkolenia zawodowego w Łodzi, al. Kościuszki 23/25. Zakład nie przyjmuje po samowolnym porzuceniu pracy.

4546-k

ZAKŁADY URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH
„ZELTECH",
UL. ELEKTRONOWA 6

◆ ZATRUDNIĄ ◆

pracowników w nw. zawodach:

- ślusarz,
- tokarz,
- murarz,
- ślusarz-spawacz,
- elektromonter,
- kontroler jakości,
- pracowników bez zawodu w celu przyuczenia do zawodu cewkarza uzwajacza lub montera maszyn elektrycznych,
- operatora urządzeń transportowych

oraz na STANOWISKACH NIEROBOTNICZYCH:

- KSIĘGOWĄ KOSZTÓW,
- KSIĘGOWĄ ds. finansowych,
- KSIĘGOWĄ ds. materiałowych,
- REWIDENTA zakładowego,
- REFERENTA ds. planowania i analiz ekonomicznych,
- REFERENTA ds. gospodarki materiałowej,
- KONSTRUKTORA.

Wynagrodzenie zgodnie z zakładowym systemem wynagrodzeń. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, tel. 86-01-10 od godz. 6.30 do 14.30.

Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy.

4547-k

Przedsiębiorstwo
Robót Wiertniczych
w Łodzi, ul. Nowa 29/31
unieważnia
ZAGINIONY CZEK
seria CR 0414348 oraz pełnomocnictwo nr 5 wydane na nazwisko Roman Łapiński.

4564-k

PKP
OŚRODEK INFORMATYKI KOLEJNICTWA
w Łodzi, ul. Zachodnia 97
ZATRUDNI:

- operatorki EMC — ze średnim wykształceniem,
- operatorki upd — z zasadniczym wykształceniem do obsługi minikomputerów MERA-9150.

O terminach podjęcia pracy oraz bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych pod ww. adresem, I piętro, pok. 190, tel. 33-98-80 wew. 413.

Ośrodek nie przyjmuje po samowolnym porzuceniu pracy.

3707-k

PROJEKTOWANIE instalacji elektrycznych inż. Roszewski 43-73-67. 26790 g

PRALKI automatyczne instalacja. Naprawa 82-50-77 Maksymilian. 18333 g

LODÓWKI — naprawa — Pawłowski. (86-16-88). 19287 g

UKŁADANIE parkietów mozaiki, Kmieć 84-07-69 1042 g

SEZAM — elektroniczna sygnalizacja alarmowa czujnikami ultradźwiękowymi. Zabezpieczanie drzwi (blacha, blokady, nietypowe zamki). Superwyciszanie. Dodatkowe drzwi stalowe skrytki sejfowe. Rachunki instytucjom. 52-91-82 Kalinowski. 1691 g

DRZWI harmonijkowe, wyciszanie, zabezpieczanie, żaluzje, karnisze. Ciesielski 55-53-47 93 g

KRATY okienno-balkonowe 51-06-78 Ozimiński. 1346 g

KRATY okienne, balkonowe, harmonijkowe, ogrodzenia, balustrady wykonuje zakład ślusarski Henryka Motylińskiego 78-82-23 Limbowa 49. 1492 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 43-24-18, Trela. 885 g

MYCIE okien, instytucjom rachunki. Tel. 86-87-33. Sciubeł. 26380 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. Walczak. 57-16-56. 1024 g

SPRZĄTANIE wnętrz — instytucjom. Szymczak tel. 32-87-07. 16571 g

EKG u pacjenta. Drozd 57-55-55. 16326 g

GABINET ginekologiczny — codziennie (18—19) aleja Mickiewicza 18. 36-65-65 Kubasiewicz. 26982 g

TELENAPRAWA Rosiak. 43-28-67. 19161 g

ŚCINANIE drzew. Duda 74-26-29, 32-08-58. 19079 g

KUPNO

POSIADAM gotówkę i możliwość zakupu surowców, maszyn zagranicznych. Oczekuję propozycji. Oferty — 18806 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŚWIADKOWIE zdarzenia, które miało miejsce 12 czerwca br. o godz. 17.30 na rogu ulic Piotrkowskiej — 22 Lipca, w którym uczestniczył wysoki mężczyzna w białej bluzce, szarej marynarce, czarnych sztruksowych spodniach, białych butach. Proszeni o kontakt, Aleksandrowska 10 a m. 1. 18796 g

RENOMOWANE biuro — „Ewa", Gdańsk — 6, skrytka 237 — wysyła samotnym oferty. 4455 k

ZAGINĘŁO

BOGUSŁAW Włodarczyk zgubił legitymację studencką 60772 PŁ. 18871 g

UNIEWAŻNIA się pieczątkę o brzmieniu: „Spedytor ładowacz nr 3025 PTHW w Łodzi". 18883 g

ZEŁ-M unieważnia zagubioną legitymację służbową nr 1031 oraz bloczek — pokwitowań INK 18 od nr 485551—485600. 18862 g

ZGUBIONO prawo jazdy kat. „B" Zbigniew Ziernik, Lermontowa 20. 18815 g

ZDZISŁAW Antczak zgubił potwierdzenie wykonywania rzemiosła PZ-205/76 Urząd Miejski Zgierz. 18769 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Włodzimierz Nowak, Tramwajowa 15/28. 1036 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Marek Traczyk, Nowy Świat 53/1. 1032 g

ZAGUBIONO świadectwo legalizacji taksometru 5042, wyd. OUM. 1031 g

ZAGUBIONO prawo jazdy Kosiewicz Sławomir, Źródłowa 39/4. 983 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Jerzy Klimczak, Łęczycka 60/62. 1059 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Waldemar Sołtysiak, Wólczańska 63/18. 1063 g

SKRADZIONO dokumenty legalizacji taksometru, taksówki 2844, PZU na nazwisko Włodzimierz Łaszkiewicz. 20855 g

CZY WIESZ, CZYTASZ

PIĄTEK 18 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny „Z kraju i ze świata". 12.30 Muzyka folklorem malowana. — Zagłębiowskie melodie — zespół „Jaworznik" z Żychcic — aud. S. Jareckiego. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Cudze chwalicie — swego nie znacie — Tadeusz Szeligowski — aud. E. Ratajczyka. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm". 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Z archiwum polskiego beatu — w studiu i na estradzie — aud. L. Nowickiego. 18.00 Wiad. 18.20 W poszukiwaniu ulubionej melodii — Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny „Z kraju i ze świata". 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom — „Ronja — córka zbójnika" odc. 21 pow. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.35 Wiersze dla ciebie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.20 Muzyka baroku. 22.00 Wiad. 22.05 Znani i nieznani — aud. J. Gruma. 22.20 Repetycje z jazzu polskiego — aud. w opr. A. Witkowskiego. 23.00 Wiad. i informacje sportowe. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Skrócony test stereo. 12.05 Z muzyką polską przez wieki — „Wesele w Ojcowie" — Karola Kurpińskiego i Józefa Damsego — jako pierwszy polski balet narodowy. 12.25 Muzyka „Ju-ju" — Dele Abiedun. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Miejsce wśród ludzi" — aud. Alicji Juśkiewicz (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy — Sceny z opery „Robert Devereux" — Gaetana Donizettiego. 14.00 Nowości krajowej fonografii „Blues Fellows" — cz. II. 14.30 Folklor na mapie świata — Stara i Nowa Kastylia. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia — Mieczysław Karłowicz w listach i wspomnieniach — fr. 10. 15.10 Znane czy nieznane? 15.30 Muzyka na syntezatory — aud. J. Kordowicza. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Karol Wilt „Przekładanka" fr. 11 pow. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej Radioranka (Ł). 17.10 Aktualności dnia. (Ł). 17.30 Magazyn „Piątek" pod redakcją Joanny Sikorzanki (Ł). 18.30 Wakacyjny Klub Stereo — opr. B. Fabiański. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wiad. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 Od ragtime'u do swingu. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 To tylko blues. 11.30 Klakson — aud. H. Sytnera. 11.40. Gwiazda tygodnia — George Harrison. 11.50 Jerzy Broszkiewicz — „Doktor Twardowski" odc. 23. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Karol Estreicher „Nie od razu Kraków zbudowano" odc. 10. Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach — aud. H. Sytnera. 15.10 Rock po polsku — aud. R. Glogera. 15.40 „Szukam brata" — rep. I. Brzostek i G. Olesińskiej. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — H. Sienkiewicz „Krzyżacy" — odc. 1. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Jerzy Broszkiewicz „Doktor Twardowski" — odc. 24. 20.00 Old rock meeting — po spotkaniu gwiazd polskiego rocka w Sopocie — aud. M. Niedźwieckiego. 20.45 Klub Trójki „Trudny charakter" — aud. A. Zajączkowskiego. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — dyskografie. 21.45 Klub Trójki (cz. II). 22.05 24 godziny. 22.15 Śpiewać poezję — aud. P. Bakala. 22.45 Zjawisko „Tomasz Mann" — cz. III — aud. A. Zajączkowskiego. 23.00 Opera tygodnia: Gioacchini Rossini — „Cyrulik sewilski" — aud. P. Nędzyńskiego. 23.15 Zapraszamy do Trójki — prowadzi Jerzy Kordowicz.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — aud. B. Sarnowskiej. 12.00 Wiad. 12.05 Wyzwanie współczesności — „Profesjologia" — aud. M. Bakosa. 12.20 Polskie zespoły instrumentalne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Zwierzęta znane i nieznane — Bóbr — aud. E. Zdrojkowskiej. 13.25 Wizyty muzyczne w Białymstoku — Jerzy Szurbak — aud. A. Danilczuka. 14.00 Popołudnie młodych słuchaczy. 16.00 Radiokomputer. 17.00 Wiadomości 17.05 Muzyka oratoryjna — aud. H. Malinowskiej-Pisarenko. 17.55 Widnokrąg — „Tajemnice antropologii" — aud. K. Michalskiego. 18.25 40 lat z piosenką — aud. A. Stankiewicza. 18.50 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki — J. Zylińska — „Kapłanki, amazonki i czarownice". 19.45 Swingowe granie — aud. R. Wolańskiego. 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 W poszukiwaniu harmonii — aud. D. Malkiewicz. 21.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Pan Tik-Tak
9.30 Kino teleferii „Urwisy z Doliny Młynów" — „Ściana" — „Dziki"
10.00 DT — wiadomości
10.10 Kronika Igrzysk Dobrej Woli
10.20 Film dla 2 zmiany „Był czwarty rok wojny" — radziecki film fab.
11.45 Savoir vivre, czyli jak się zachować
12.00 Kraina spełnionych niemożliwości (3) — Architekt nieobliczalny
12.20 Znaki zapytania
16.55 Mieszkać
17.15 Tele-ekspres
17.30 Studio Lato
19.00 Zajęcza nocka
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Był czwarty rok wojny" — radziecki film fab.
21.50 Żniwa '86
22.00 DT — komentarze
22.25 Hiszpańska rocznica
22.55 Trybuna sejmowa — wyd. specjalne
23.25 DT — wiadomości
23.30 Studio sport — Igrzyska Dobrej Woli — Moskwa '86

PROGRAM II

17.00 Komedia filmowa 7 stolic „Karuzela" — film prod. radz.
18.10 Wakacje... — magazyn informacyjny
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 O wyższości niepogody nad pogodą
19.30 Dziennik
20.00 Klejnoty kultury — Sulejów — Inowłódz (Ł)
20.30 100 kilometrów po Słupskiem
21.15 Kino filmów górskich
21.45 To jest moje życie — progr. publ.
22.00 Strażnicy echa — program publ.
22.30 „Chcę latać" (3) — włoski serial filmowy
23.30 Na mnie możesz liczyć — progr. publ
23.45 Stan krytyczny
0.15 Wieczorne wiadomości

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 16 lipca 1986 roku zmarł nagle nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek — Człowiek wielkiego serca

Ś. † P.

STANISŁAW JAŁMUŻNA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 19 lipca br. o godz. 12.30 z kaplicy Cmentarza Komunalnego — Doły przy ul. Smutnej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ i WNUCZEK

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

czarno-biało i w kolorze

Przed nami dłuższy weekend. Telewizja przygotowała nań przede wszystkim bogatą ofertę filmową. I tak, obok kontynuacji seriali (japońscy „Mściciele" — sobota kino nocne, pr. I; angielska „Czuła jest noc" — sobota g. 21.45, pr. II; węgierskie „Dziwne małżeństwo" — niedziela, g. 11.25, pr. I; australijski „Powrót do Edenu" — niedziela, g. 20, pr. I) będziemy mogli obejrzeć: m.in.: atrakcyjny angielski „Kaleidoskop" (sobota, g. 20, pr. I), polską komedię kryminalną „Walet pikowy" (sobota, g. 16.50 pr. II), czechosłowacką komedię „Nie zdejmuj tego swetra" (poniedziałek g. 17, pr. II), archiwalny polski obraz: „Pieśniarz Warszawy" (wtorek, g. 15.25, pr. I) oraz polski „Marysia i Napoleon" (wtorek, g. 21.30, pr. II).

Dla najmłodszych widzów telekino przygotowało w poranki: sobotni — kolejny odcinek amerykańskiego „Domku na prerii", niedzielny — czechosłowacką baśń „Trzeci książę", a we wtorkowy — polski „Pierścień księżnej Anny".

Na koniec owej filmowej oferty pozostawiłem dwie perełki ze wszech miar godne polecenia. Jedna z nich są „Wniebowzięci" (wtorek, g. 17, pr. II). Wprawdzie film pokazywany jest już przez telewizję, któryś tam raz, ale para jego bohaterów: Himilsbach i Maklakiewicz starcza za wszelkie rekomendacje nawet przy n-tej powtórce. Druga filmowa pozycja przez mnie rekomendowana jest „Amos" (niedziela, g. 21.50 pr. II). Jest to opowieść o staruszku — byłym graczu baseballowym, który postanawia rozwiązać zagadkę nagłych zgonów swych kolegów — pensjonariuszy domu starców. Główna atrakcja tego amerykańsko-angielskiego filmu jest brawurowa rola Kirka Douglasa.

Teatromani mogą przypomnieć sobie „Godziny miłości" Edwarda Radzińskiego (sobota, g. 15.05, pr. I) z początkującymi (w momencie premierowej rejestracji spektaklu), a dziś wielkimi: Marta Lipińską i Zbigniewem Zapasiewiczem. Mogą też w letnim przeglądzie teatru TV obejrzeć w poniedziałek mało znaną komedię Franciszka Zabłockiego — „Król w kraju rozkoszy". Reżyseruje Andrzej Strzelecki, a w rolach głównych wystąpią: Anna Seniuk, Marian Kociniak i Krzysztof Kowalewski.

Kibice sportowi będą mieli transmisje z moskiewskich Igrzysk Dobrej Woli, a miłośnicy piosenki we wtorek relacje z opolskiego festiwalu.

Na zakończenie polecam program (niedziela, g. 23.45 pr. II) złożony z teatralnych anegdot Igora Śmiałowskiego, który tak sam o sobie napisał: „Pewnego dnia wpadam do naszego bufetu teatralnego i radośnie wołam: — Niech będzie pochwalony! W odpowiedzi usłyszałem: — Na wieki wieków amant.

(jb)

FOTOREPORTAŻ JULIUSZA CYPERLINGA

Czy te oczy mogą kłamać...

OPOWIEŚCI Z DRESZCZYKIEM

GEORGE B. STANLEY

Rozwód

Jak powszechnie wiadomo, poduszka jest niewątpliwie przedmiotem, który równie skutecznie jak na przykład gazeta może osłonić człowieka przed kulą wystrzeloną z rewolweru. Gazety akurat pod ręką nie miałem, musiałem więc zadowolić się poduszką którą szybko zakryłem głowę, gdyż — jak również powszechnie wiadomo — tylko głowa jest coś tam jeszcze warta, a całą resztę można już wymieniać. Ale o wszystkich tych szczegółach wcale nie myślałem, działałem bowiem zupełnie odruchowo — zresztą pokażcie mi takiego faceta, który obudzony w środku nocy jaskrawym światłem oraz rewolwerem wycelowanym między oczy, zachowałby zimną krew. Taki spokojny to ja znów nie jestem.

Zanim oprzytomniałem moja żona Betty była już dokładnie związana i zakneblowana a ja ubrany. Gdy odzyskałem mowę zaproponowałem zamaskowanym gościom, że otworzę im sejf (w gabinecie, za moim portretem — prawda, że oryginalnie zamaskowany?), ale widać wiedzieli, co w nim może być gdyż grzecznie acz stanowczo odmówili poganiając mnie przy tym. Zupełnie, jakby im się gdzieś spieszyło...

Nigdy jeszcze nie praktykowałem wsiadania do samochodu ze związanymi na plecach rękami, ale zapewniam, że nie jest to najwygodniejszy sposób, zwłaszcza jeśli towarzyszy wam ktoś komu się spieszy. Ponieważ wsiadanie nie szło mi najsprawniej, potraktowany więc zostałem jak worek który musi się w tym samochodzie zmieścić. Bardzo nie lubię nie wiedzieć, dokąd jadę, ale tych trzech facetów dziwnie jakoś nabrało wody w usta, a gdy mimo knebla usiłowałem coś z siebie wykrztusić położono mi na ustach i nosie szmatkę nasączoną jakimś płynem i zasnąłem jak niemowlę.

Ocknąłem się w pozycji niezbyt wygodnej, bo ręce i nogi przywiązane były do dużego masywnego fotela, w którym siedziałem. Na stole na wprost stało jakieś dziwne urządzenie, składające się z karabinu na stojaku budzika i dużej ilości drutów i sznurków. Nie miałem czasu na kontemplację gdyż po chwili weszło dwóch moich zamaskowanych gospodarzy którzy widząc moje otwarte oczy zaproponowali mi, abym telefonicznie poprosił moją żonę o przygotowanie drobnej sumy 2 milionów dolarów. Jako argumentu wzmacniającego (niewątpliwie...) swoją prośbę użyli znanego mi już z minionej nocy rewolweru. Nawet nie był duży ale jego kaliber nie robił mi akurat żadnej różnicy — wszystko jedno, czy dziurka w głowie będzie mała czy troszkę większa. Widać dokładnie byli wprowadzeni w moje zwyczaje, bo uprzedzając niepotrzebne z mojej strony zastrzeżenia przypomnieli o zawartości sejfu w lokalnym oddziale Chase Manhattan.

Powodów do ociągania się raczej nie miałem powiedziałem więc mojej drogiej Betty numer sejfu i hasło, a przemili gospodarze zatroszczyli się o dalsze wyjaśnienia dotyczące sposobu i czasu przekazania tych pieniędzy. Po jakichś dwóch godzinach znów otworzyły się drzwi i stanęła w nich moja droga małżonka (jak ona tak szybko zdążyła?). Gdybym nie był przywiązany spadłbym z fotela po usłyszeniu tego co mi powiedziała. Wyjaśniła mi otóż, że sama wszystko przygotowała z pomocą trzech wesołych chłopców, policję powiadomiła o porwaniu dopiero z automatu w banku już po zabraniu forsy, z którą zaraz wyjeżdża do Meksyku. Wyjaśniła mi też przeznaczenie owego dziwnego urządzenia stojącego na stole — gdy budzik zadzwoni w południe impuls elektryczny spowoduje strzał i w ten oto sposób ziemskie kłopoty Johna F. Fullmana dobiegną końca. Mówiąc to moja droga żona pocałowała mnie na pożegnanie w czoło, pomachała wesoło ręką i zamknęła za sobą drzwi. Spojrzałem na budzik — do południa brakowało dokładnie 37 minut...

* * *

— Jak ich znalazłeś? — spytałem Eddy'ego Hutchisona, mojego starego przyjaciela, a jednocześnie jednego z bardziej wziętych adwokatów w mieście.

— Po prostu jeden z nich był kiedyś moim klientem, który sporo mi zawdzięcza. Zaaranżowaliśmy jego „przypadkowe" spotkanie z Betty, której dał się poznać jako facet zdolny do wszystkiego. Dobrał sobie dwóch pewnych ludzi, a teraz odpoczywają gdzieś na Hawajach — ostatecznie uczciwie zapracowali na te 15 tysięcy.

Eddy podniósł do ust filiżankę z kawą, a ja jeszcze raz spojrzałem na leżącą na stole poranną gazetę, której wielki tytuł donosił: „Elizabeth Fullman aresztowana pod zarzutem usiłowania zabójstwa męża milionera oraz kradzieży 2 milionów dolarów". Widząc, że czytam, Eddy powiedział:

— O ile się znam na prawie, mimo że policja odzyskała forsę, to twojej żonie i tak grozi co najmniej 10 lat.

I dodał, odstawiając pustą filiżankę:

— Tanio kosztował cię ten rozwód.

KRZYŻÓWKA

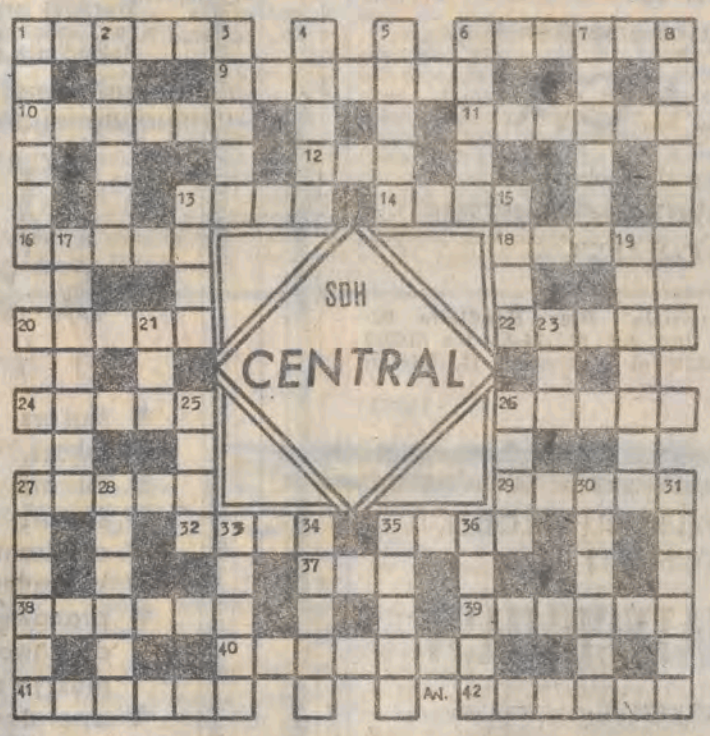

POZIOMO: 1. W ręku szpadzisty 6. Przeciera drewno na tarcicę 9. Nie lewica 10. Zaopatruje nasze rolnictwo w maszyny rolnicze i narzędzia 11. Przed niedzielą 12. Podobna do pszczoły 13. Rodzaj amoku 14. Porosła trawą 16. Tygodnik ilustrowany wychodzący w Warszawie 18. Afrykańskie jezioro 20. Imię tego, co wyskoczył z konopi 22. Rynek miast greckich 24. Wiceprzewodniczący KRN, a także były nasz premier 26. Wiosenny ptak 27. W nim kwiaty 29. Małpa wielkości kota 32. Zmniejsza tarcie 35. Zielna roślina z motylkowatych 37. Powyżej kolana 38. Miasto w Kotlinie Sandomierskiej 39. Bawełniana tkanina kolorowo drukowana 40. Przędza elastyczna otrzymywana z włókien poliamidowych 41. Telewizyjna koleżanka Jacka 42. Pies z „Czterech pancernych".

PIONOWO: 1. Nocny odpoczynek 2. Poniżej pierwszego piętra 3. Z plemienia Indian, będących w rezerwacie Arizony 4. Styl w literaturze i sztuce 5. Zakończenie 6. Kuchenny do rąbania mięsa 7. Zgryzota 8. Ptak pięknie upierzony 13. Pęk zżętego zboża 15. Lipcowa solenizantka 17. Szpital, w którym obok leczenia prowadzona jest działalność naukowa 19. Polak starej daty 21. Odmiana esperanta 23. Rozweselający a także musztardowy 25. Myśl zawierająca wniosek 26. Wynik dodawania 27. Kraina historyczna w dorzeczu Pregoły 28. Przymiot dodatni 30. Biuro fabryki 31. Dlaczego nie kogutnik? 33. Przenosi zarazki 34. Złotówki naszych sąsiadów 35. Antonim pokoju 36. Dobry interes.

oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: talon wartości 500 złotych ufundowany przez SDH „Central" — termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

Pod takimi tytułami włoski dziennik „La Repubblica" pisze na temat odżywiania się i coraz częstszego powrotu do starych przepisów i rad. We wstępie czytamy: „To, o czym dziś mówią specjaliści od żywienia, było już znane i stosowane 500 lat temu. W walce z kaloriami nie chodzi obecnie jedynie o szczupłą sylwetkę, lecz w coraz większym stopniu również o zachowanie zdrowia. Nawet tak wiele i chętnie jedzący Włosi sięgają do przepisów dietetycznych sprzed wieków".
Oto fragmenty tej publikacji.

OWIES PRZECIWKO IMPOTENCJI
CZOSNEK PRZECIWKO ŻYLAKOM

Codziennie wielki rumsztyk? Zagrożeni jesteście rakiem jelit, jak Reagan. Każdego ranka kawa z mleczkiem? Zwiększa się podatność na alergie. Cierpicie na impotencję? Tego rodzaju hańbę moglibyście zmazać jedząc codziennie talerz owsianki. Strach przed wirusem AIDS? W tym wypadku należałoby przede wszystkim wzmocnić właściwy dla organizmu system obronny poprzez rezygnację z chleba białego (pszennego) na rzecz czarnego razowca. Spożywając duże ilości czosnku, otoczycie się wprawdzie obłokiem nieprzyjemnego zapachu, za to jednak nie grożą wam żylaki. Oczyszczony ryż sprzyja przeziębieniom. A platfus macie dlatego, że wychowani zostaliście na wysterylizowanej żywności.

Jednym słowem to co znajduje się na naszych talerzach czyni nas chorymi bądź zdrowymi. Obżarstwo jest grzechem i jeśli nie chcemy być skazani na poważne dolegliwości — musimy cierpieć. W wydanej w roku 1338 książce „Summa pisanella" jej autor Fra Bartolomeo informował, iż „spożywa posiłki jedynie dwa razy w tygodniu, i to wyłącznie zwykłą zaprażkę z płaskurki" (...).

W książce zatytułowanej „Prawdziwa rozkosz jedzenia i zdrowie" napisanej po łacinie w roku 1467 przez Bartolomeo Platinę, uczony z Cremony proponował wielkim obżartuchom Renesansu, aby w trosce o swe zdrowie żyli wstrzemięźliwie, spożywając jedynie zdrowe i niezbyt sute potrawy. Przede wszystkim radził jedzenie owoców jedynie na początku posiłku — rzecz również i dziś konieczna dla dobrego trawienia.

Bartolomeo Platina twierdzi, że pieprz przegania gazy z jelit oraz mocz z pęcherza, że mięso wołowe jest ciężką przygnębiającą strawą, która czyni człowieka podatnym na czterodniową zimnicę, świerzb i trąd; że płyn, w którym moczona była cieciorka dobry jest na bóle klatki piersiowej, usuwa powiększenie śledziony i wątroby, rozpuszcza kamienie żółciowe, czyści nerki i pęcherz, czyni głos czystszym, zwiększa ochotę do miłości oraz przepędza robaki z brzucha".

Dziś specjaliści — autorzy licznych prac naukowych — błagają czytelników, aby zrezygnowali z mięsa na rzecz zielonych warzyw, aby omijali z daleka cukier. Czyńcie tak — wołają — jeśli nie chcecie skazywać się później na leczniczą mdłą dietę, w której jedyną „orgią" będzie niewielka szczypta — dla przyprawienia — czarnej, lepkiej, trochę pachnącej algami soli morskiej (...)

Dziesięć procent społeczeństwa poddaje się rokrocznie kuracji odchudzająco-odtłuszczającej; nieszczęśnicy ci narażeni są na poważne niebezpieczeństwa. Kto na przykład spożywa zbyt wiele białka zwierzęcego z rusztu, jednocześnie wchłania nie tylko rakotwórcze toksyny, jakie zawiera przypalone mięso, lecz również „załatwia" sobie obstrukcję oraz wspiera swego rodzaju fermentację w jelitach.

Na szczęście „zainteresowanie pacjentów przenosi się z szaleńczej pogoni za szczupłą sylwetką na słuszne dążenie do zdrowia do poprawy — poprzez właściwe odżywianie się — jakości życia" — wyjaśnia Pasquale Montenero dyrektor Instytutu Żywienia i Dietetyki w rzymskim szpitalu Świętego Ducha, jednocześnie przewodniczący włoskiego stowarzyszenia dietetyki klinicznej i odżywiania. Coraz więcej osób zwraca się do lekarza domowego bądź dietetyka nie po to, aby leczyć chorobę, lecz aby jej zapobiegać — „przede wszystkim w sytuacji, gdy w rodzinie występują już przypadki chorób przemiany materii (jak cukrzyca), dolegliwości wątrobowe czy artretyzm".

Owa przyjęta ze skruchą świadomość dosięga prędzej czy później wielu osób (nawet zatwardziałych grubasów), które nie są skłonne do rezygnacji z tłustych wieprzowych nóżek czy innych bogatych w kalorie potraw tylko dlatego, aby schudnąć czy ładniej wyglądać. W pewnym momencie zaczynają się jednak niepokoić w związku z pojawiającymi się bólami brzucha; zaczyna ich martwić szara, nabrzmiała twarz oraz alarmujące wyniki badań lekarskich. „Przede wszystkim osoby w średnim wieku (ale również ludzie młodzi) w coraz większym stopniu zaczynają zwracać uwagę na stan zdrowia: ich wzorcem stają się energiczni, efektowni, żwawo poruszający się mężczyźni i kobiety, którzy świadomie ponoszą tu dodatkowe koszty własnej kariery" (...) Madonna — nieco okrąglutka zdrowo wyglądająca piosenkarka, arogancka i sympatyczna — prawdopodobnie przedkłada chleb razowy oraz makaron z mąki razowej nad czekoladę i lody. Prof. Montenero potwierdza, że „dzisiejsze choroby w dużej części wywoływane są przez niewłaściwe, nierozważne odżywianie się; np. przyczyną zachorowań na cukrzycę jest w 70 proc. przypadków zbyt sute pożywienie. Dodajmy, że choroba ta jest nadal w ofensywie. A przecież podczas wojny, gdy ludzie głodowali, choroby przemiany materii nie występowały prawie wcale.

Dla prof. Montenero „cenną inicjatywą byłoby wprowadzenie w szkołach odrębnego przedmiotu nauczania o sposobach właściwego odżywiania się; należałoby również rozpocząć szeroką kampanię społeczną w celu nauczenia ludzi jak można lepiej troszczyć się o własne zdrowie". Korzyści z tego odniosłoby całe lecznictwo: talerz nie łuskanego ryżu mógłby przyczynić się do zmniejszenia liczby kosztownych pacjentów, którzy blokują łóżka szpitalne, wypełniają po brzegi poczekalnie w gabinetach lekarskich oraz wyrzucają pieniądze na zakup lekarstw (...)

Patrizia Urbinati i Massimo Illari — dwoje rzymskich specjalistów od żywienia — uważają że „opowiedzenie się za naturalnym żywieniem absolutnie nie oznacza osłabienia mechanizmów ochronnych organizmu, a wręcz przeciwnie, — mamy tu do czynienia nawet z ich wzmocnieniem. W osłabionym, zanieczyszczonym środowisku naturalnym, zniekształcanym przez coraz bardziej zatrważające stężenie substancji toksycznych w powietrzu, w roślinach i zwierzętach, zdolność naszego ciała do obrony pozostaje elementem niezbywalnym — i można to osiągnąć jedynie poprzez zdrowe odżywianie się".

Nawet premier Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher, usiłowała przed rokiem nakłonić swoich rodaków, aby zrezygnowali ze zbyt kalorycznego jedzenia; jednym z argumentów pani premier był fakt, iż na Wyspach Brytyjskich zawał serca ma pierwsze miejsce wśród przyczyn zgonów: co piąta osoba dotknięta jest zawałem jeszcze przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Szczupła, przyzwyczajona do bogatego w odżywki kleiku owsianego, pani Thatcher osobiście zaangażowała się w kampanię na rzecz zmniejszenia spożycia tłuszczów i soli przez zagrożonych Brytyjczyków. Również we Włoszech premier Bettino Craxi pomstował na pożałowania godne rozrzutne przyzwyczajenia żywieniowe współobywateli; w zeszłym roku import mięsa wzrósł we Włoszech o 13,8 proc. (...) Bezsensowny import żywności mógłby być zmniejszony i w ten sposób zaoszczędzono by Włochom w pewnym stopniu takich chorób i przypadłości, jak nieżyt oskrzeli, owrzodzenie żołądka, stany depresyjne, obojętność płciowa, reumatyzm, skrzywienie kręgosłupa, próchnica zębów, ociężałość apatia, arteriosklerozę, cukrzycę, zadyszka i inne jeszcze paskudztwa. Włosi zmuszeni byliby wówczas do zadowolenia się garścią fasoli i suszonych orzechów, do sięgnięcia po fantastyczny świeży sok cebulowy oraz wspaniałe dania z roślin krzyżowych (kapusta, kalafior, brukselka), które — jak wieść niesie — dokonują cudów i chronią przed każdą chorobą.